DZIEŃ BYDGOSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Dzisiejszy numer liczy **8 str.** | Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 10-12 w poł. Rękopisów Redakcja nie zwraca | Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza. Redakcja Administracja: Mostowa 6, Tel. 22-18 | Konto czekowe P. K. O. Nr. 205 102. Tel. Redakcji dzienny 22-18, „ „ nocny 16-80 | Cena numeru w Bydgoszczy i na prowincji gr. 20

Rok III. Bydgoszcz, wtorek 28 czerwca 1932 Nr. 146

Cała Polska żywiołowo manifestuje gotowość obrony granic Rzeczypospolitej

17 zebrań i 5 wieców publicznych BBWR na Pomorzu

W dniach 25 i 26 b. m. odbyło się **na terenie województwa pomorskiego 17 zebrań członkowskich oraz 5 publicznych wieców BBWR,** z udziałem posłów i senatorów, które zgromadziły circa 5.000 osób.

Wywody posłów i senatorów wysłuchano w skupieniu a w bardzo obszernych i rzeczowych dyskusjach poruszono najaktualniejsze zagadnienia polityczne i gospodarcze. Posłowie udzielali szczegółowych wyjaśnień.

Zebrania i wiece wszędzie zakończono **rezolucjami, wyrażającemi pełne zaufanie do Rządu i klubu parlamentarnego BBWR.**

W mocnych słowach napiętnowano prowokacje hitlerowców i zapewniono rząd o gotowości społeczeństwa pomorskiego zdecydowanej obrony każdej piędzi ziemi pomorskiej.

Nastrój na zebraniach i wiecach podniosły.

Warszawa i Kraków w obronie Pomorza

Warszawa, 27. 6. (PAT.). Z okazji 10-tej rocznicy przyłączenia G. Śląska do Macierzy **odbyła się wczoraj w cyrku warszawskim uroczysta akademja,** w której wzięli udział przedstawiciele Federacji Związków Obrońców Ojczyzny, liczni przedstawiciele organizacyj i stowarzyszeń społecznych oraz publiczność. — Po odegraniu hymnu narodowego przez orkiestrę zebrani uchwalili rezolucję, zwracającą uwagę całego świata na groźne dla pokoju zbrojne przygotowania Niemiec do ataku na Polskę.

Kraków, 27. 6. (PAT.). Wczoraj przed południem odbyła się wielka manifestacja, zorganizowana przez Związek Obrony Kresów Zach. przeciwko wrogim wystąpieniom Gdańska i groźbom utraty ziem zachodnich Rzplitej. Zebrani udali się pochodem pod pomnik Mickiewicza, gdzie do zgromadzonego parotysięcznego tłumu przemówił dr. Pachoński oraz wiceprezydent m. Krakowa Klimecki. Obaj mówcy podnosili wybitnie pokojową politykę rządu Rzplitej, uprawianą przez całe społeczeństwo i ostro występowali przeciwko wszelkim zamachom na zachodnie ziemie polskie. Po przemówieniu pochód ruszył ulicą Florjańską pod pomnik Grunwaldzki, gdzie jednogłośnie przyjęto rezolucję, protestującą przeciwko antypolskim wystąpieniom niemieckim i gdańskim.

Panie Gravina, do dymisji!

Genewa, 27. 6. (PAT.). Omawiając wizytę floty niemieckiej w Gdańsku, „Journal de Nationes", komentuje rolę wysokiego komisarza. Dziennik podkreśla, że zadaniem wysokiego komisarza jest czuwać, aby nie zaszło żadne **wydarzenie, któreby mogło zakłócić stosunki polsko-gdańskie i wyraża wątpliwość, czy wysoki komisarz uczynił** wszystko, co leży w jego mocy, aby zapobiec tej wizycie, która słusznie niepokoi opinję świata.

Nowa nota W. M. Gdańska

Senat gdański protestuje przeciwko rzekomej nieuzasadnionej krytyce stanu bezpieczeństwa

Senat gdański wręczył Generalnemu Komisarjatowi Rzeczypospolitej Polskiej w Gdańsku nową notę, w której potwierdza odbiór pisma, donoszącego o przeniesieniu gdańskiej Dyrekcji Kolejowej z Gdańska do Polski, zaznaczając, że nie uważa za potrzebne ponownie rozpatrywać powody, które skłoniły rząd polski do niezastosowania się do rozstrzygnięcia z 12 grudnia 1922 roku. Dalej pisze butnie Senat gdański, że stosunki pod względem bezpieczeństwa i porządku na terenie W. M. Gdańska są jak najlepsze, wobec czego twierdzenia noty polskiej nie odpowiadają faktycznemu stanowi rzeczy i nie mogą się odnosić do terenu W. M. Gdańska. W innym razie odeprzeć musimy niepowołaną krytykę rządu polskiego, odnoszącą się do wewnętrznych stosunków W. M. Gdańska.

Co do stosunków panujących na terenie W. M. Gdańska, to nie potrzeba się wiele rozpisywać. Każdy bezstronny obserwator przyznać musi bezwzględnie, że prawie codziennie zachodzą rozmaite demonstracje, napady itd., które świadczą o tem, że nie wszystko jest w porządku.

Bractwo Kurkowe z całej Polski

na kongresie w Katowicach

Katowice, 27. 6. (PAT). Wczoraj rozpoczęły się w Katowicach pod protektoratem p. Prezydenta Rzplitej **uroczystości związane z 6-tym kongresem kurkowych Bractw Strzeleckich Rzplitej i 10-leciem połączenia Bractw Kurkowych.**

Po nabożeństwie w imieniu p. Prezydenta Rzplitej odebrał raport od komendanta zjednoczenia Jankowiaka p. wojewoda Grażyński. Po złożeniu wieńców na grobie Powstańca udano **się na akademję** do teatru. Przed akademją **odbyła się** defilada, którą odebrał p. wojewoda Grażyński. Po akademji udano się na strzelnicę, gdzie po złożeniu raportu **pierwszy strzał na cześć p. Prezydenta Rzplitej oddał król Zjednoczenia p. Tyrchan z Torunia.** Z kolei oddano szereg następnych strzałów honorowych.

Marszałek Piłsudski wrócił do Warszawy

Warszawa, 27. 6. (PAT). Wczoraj **rano powrócił do Warszawy p. Marszałek Piłsudski.**

Echa wizyty kontrtorpedowców angielskich w Gdyni

W związku z pobytem w Gdyni dywizjonu kontrtorpedowców angielskich, dowódca dywizjonu, p. komandor Boyd nadesłał na ręce komisarza Rządu z Rygi, gdzie okręty brytyjskie ostatnio bawiły, telegram treści następującej: „Na pokładzie okrętu Jego Kr. Mości „Vivien", 20. 6. 1932 r.

Drogi Komisarzu!

Chciałbym razem z oficerami i żołnierzami mego dywizjonu podziękować Panu za wszystkie uprzejmości, okazane nam podczas naszego pobytu w Gdyni. Było dla nas wielką radością poznać Pana i zobaczyć pańskie piękne miasto i port. Mamy nadzieję, że powrócimy w przyszłości i zobaczymy dokonany postęp i wznowimy naszą bardzo miłą znajomość.

Szczerze oddany komandor D. Boyd."

Inwalidzi wojenni radzą

Warszawa, 27. 6. (PAT). Wczoraj rozpoczął się w Warszawie **10-ty ogólny zjazd delegatów Związku Inwalidów wojennych Rzplitej Polskiej** przy udziale 1200 delegatów z całej Polski, reprezentujących 800 ognisk tej organizacji. Po nabożeństwie w katedrze św. Jana delegacje ruszyły pochodem na plac Marszałka Piłsudskiego, gdzie prezes Związku **poseł Karkoszka złożył wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza.** O godz. 12 rozpoczęły się obrady plenarne w sali Warszawskiego Towarzystwa Łyżwiarskiego.

Wypadek samochodowy regenta Węgier

Budapeszt, 27. 6. (PAT.). Regent **Horthy uległ wypadkowi automobilowemu,** który na szczęście nie miał poważniejszych następstw. Auto, w którem regent Horthy w towarzystwie adjutanta jechał z Budapesztu do swej posiadłości w Kenderes, zarzuciło na wirażu i wpadło do rowu. Horthy i adjutant wyszli zupełnie bez szwanku.

Boją się polskich nalotów aeroplanowych

Berlin, 27. 6. (PAT.). Minister spraw wewnętrznych von Gayl wygłosił przez radjo berlińskie mowę, w której poruszył zagadnienia organizowania ochrony ludności cywilnej przeciwko atakom lotniczym. Von Gayl oświadczył, iż rząd Rzeszy oraz rządy krajów związkowych podejmując ostatnią inicjatywę w organizowaniu ochrony przeciwko atakom lotniczym, idą za przykładem innych krajów, a w szczególności sąsiadujących z Niemcami. Minister podkreślił konieczność wysuwania żądania, aby Niemcy uzyskały takie same prawo do ochrony przed atakami lotniczymi, co i inne państwa.

„Kusociński to twardy orzech" — mówi Nurmi

Helsingsfors 26. 6. (PAT) W związku z pobiciem ostatnio światowych rekordów Nurmiego na paru dystansach, wielki finn udzielił wywiadu, w którym m. in. oświadczył:

— *Kusociński to twardy orzech.* Należy o tem pamiętać. Jego ostatnie czasy zmuszają do uważania go za pełnowartościowego konkurenta naszych najlepszych asów, Lehtinena i Iso-Hollo. Trzeba pamiętać i o tem, że ostatni wynik Kusocińskiego w biegu na 3 km. odpowiada czasowi 14:20 sek. w biegu na 5 km.

„Cienie" mężów stanu w Lozannie

Najznakomitsi detektywi strzegą dyplomatów

Obecni na konferencji w Lozannie premjerzy i ministrowie różnych państw mają swoje nieodstępne „cienie". Odbywają oni wycieczki, spacery, zbierają się na tarasach kawiarni, tak swobodnie i bez przymusu, jakgdyby byli zwykłymi, przeciętnymi turystami, którzy zawitali do Szwajcarji dla spędzenia wakacyj na łonie przyrody.

Swobodę tę i spokój, z jakim oddają się zajęciom politycznym, zawdzięczają jednak dyplomaci i politycy opiece, jaką roztaczają nad każdym ich krokiem towarzyszące im nieodstępnie „cienie".

Służba bezpieczeństwa została na czas trwania konferencji lozańskiej zorganizowana tak troskliwie i przemyślnie przez policję szwajcarską w porozumieniu z detektywami, wydelegowanymi przez rządy państw, biorących udział w konferencji, iż każdy obcy **przybysz jest po kilku godzinach pobytu w Lozannie jaknajdokładniej zarejestrowany w centrali policyjnej.**

Najznakomitsi detektywi europejscy są w Lozannie tak samo popularni i znani, jak osobistości polityczne, które osłaniają i ochraniają swoim „cieniem".

Każdy z obznajmionych ze składem konferencji wie, iż tęgi i krępy jegomość który nie odstępuje ani na krok Mac Donalda, to **inspektor Renshaw ze Scotland Yardu;** każdy z wtajemniczonych wie, że jegomość z siwą bródką o żywych, biegających oczach, to **Monsier Sisteron,** inspektor Sureté Générale, który „opiekuje się" pp. **Tardieu czy Herriot:** Minister spraw zagranicznych Italji, signore Grandi, ma dwa takie „cienie", **dwóch olbrzymich,** herkulesowej budowy opiekunów, którzy z niespokojnym i badawczym wyrazem twarzy towarzyszą mu w każdej wycieczce.

W ciągu kilkotygodniowego pobytu w Lozannie poznali się wszyscy: **dyplomaci, sekretarze, dziennikarze, detektywi. Wszyscy znają wszystkich z widzenia.** Dyskretnym uśmiechem witają detektywi znanych im z widzenia dziennikarzy, którzy uganiają się za dyplomatami i premjerami, aby wyłowić jakąś informację, jakieś słówko, zdańko dla swego pisma. Ale oczy ich i twarz nabierają natychmiast niespokojnego wyrazu, gdy spostrzegą jakąś nieznajomą figurę, kogoś, kogo ich pamięć i obserwacja nie zarejestrowały w szeregu spotykanych i oglądanych codzień.

A trzeba przyznać, iż „cienie" **mają ciężkie życie w uroczej Lozannie,** rozrzuconej **na wzgórzach.** Muszą od wczesnego ranka do późnego wieczora uganiać się i gnać za swoimi protegowanymi. Dobrego zdrowia i wytrzymałości nielada wymaga służba „cienia" na tak odpowiedzialnem stanowisku.

Beczka prochu

Cyfrowe tło prowokacyj gdańskich

Nigdzie w Europie niema w tej chwili ośrodka, w którym atmosfera polityczna byłaby w tym stopniu zgęszczona, jak to się obecnie dzieje w Gdańsku. W ciągu ostatnich lat obserwowaliśmy coprawda na obszarze Wolnego Miasta stałe napięcie pod względem nastrojów politycznych. To jednak, co nastąpiło po przeniesieniu się tutaj centrali organizacyjnej oddziałów bojowych partji hitlerowskiej, stanowi zdecydowany przełom w rozwoju stosunków polsko-gdańskich.

Utarło się niezbyt ścisłe mniemanie, jakoby główną przyczyną, dla której narodowi socjaliści niemieccy przesunęli środek ciężkości swoich działań bojowych do Gdańska, było dopiero zarządzenie b. ministra spraw wewnętrznych Rzeszy, gen. Groenera, „rozwiązujące" oddziały szturmowe Hitlera. W rzeczywistości jednak — zarządzenie to conajwyżej przyspieszyło tylko całe to zjawisko, którego istotne przyczyny mają charakter znacznie poważniejszy i głębszy. Pozostają one bowiem w ścisłym związku z krystalizowaniem się osi ideowej hitleryzmu w stosunku do polityki zagranicznej, a właśnie w tej dziedzinie narodowy socjalizm niemiecki doznał w roku bieżącym gruntownych przeobrażeń.

Początkową płaszczyzną ideologji odwetowej, przesycającej hitleryzm, była nienawiść do Francji, jako militarnej pogromczyni Niemiec w wojnie światowej i jako inicjatorki krępujących Rzeszę postanowień Traktatu Wersalskiego. Na tej płaszczyźnie udało się Hitlerowi pozyskać opinję południowych i zachodnich krajów Rzeszy. Ruch, obudzony tam przez niego, nie znajdował jednak większego powodzenia w Prusach, — gdzie przeważały wpływy stronnictwa niemiecko-narodowego, reprezentującego t. zw. „wschodnią" orjentację polityczną, polegającą na przygotowywaniu się do rewizji granicy niemiecko-polskiej choćby w drodze użycia siły. W tem położeniu znajdował się Hitler jeszcze w przededniu kampanji wyborczej prezydenckiej. Było jasnem, że bez pozyskania opinji Prus nie może on liczyć na większe powodzenie. Interes wyborczy odegrał więc rolę tego czynnika, który pchnął hitleryzm w kierunku orjentacji „wschodniej", t. j. przeciwpolskiej. Rzecz oczywista, że celem „zdobycia" opinji w krótkim okresie kilku zaledwie tygodni, — kierownictwo ruchu hitlerowskiego musiało uruchomić jaknajbardziej jaskrawe, bezwzględne i demagogiczne środki walki. Stąd wywodzi się zaostrzenie i spotęgowanie ataków na Polskę.

Wybory prezydenta Rzeszy, a później wybory do sejmu pruskiego, przyniosły Hitlerowi w prowincjach pruskich zwycięstwo, przesuwając na Wschód środek ciężkości całego ruchu. Aby utrzymać zdobyty w ten sposób stan posiadania, trzeba było na stałe przyjąć „orjentację wschodnią", jako zasadniczą linję polityczną całego ruchu hitlerowskiego. Prostem następstwem tego faktu było zwrócenie głównej uwagi i całej energji hitleryzmu na pogranicze polskie, a przedewszystkiem na punkty „zapalne". Rozporządzenie gen. Groenera nie zaskoczyło więc hitleryzmu: — raczej upozorowało nowy kierunek działań płaszczykiem rzekomej „konieczności" opuszczenia terytorjum Rzeszy.

Obecny rząd von Papena uchylił zarządzenia gen. Groenera. Nie oznacza to już jednak osłabienia akcji hitlerowskiej na terenie Wolnego Miasta. Gdańsk zdążył już bowiem stać się główną pozycją wypadową ataków przeciwpolskich narodowego socjalizmu niemieckiego, narazie rozwijanych w dziedzinie demagogji, awantur i prowokacyj.

Jak obecnie przedstawia się stan zorganizowanej siły niemieckiej na terenie Wolnego Miasta?

Przed „najściem" hitleryzmu, istniały już w Gdańsku oddziały i filje lokalne wszystkich prawie niemieckich związków wojskowych z osławionym, silnym i najintensywniej ćwiczonym „Stahlhelmem" na czele. W organizacjach tych była zrzeszona conajmniej połowa gdańskiej ludności męskiej w wieku, objętym w innych krajach ustawami o powszechnym obowiązku służby wojskowej, — oraz koło 75 proc. młodzieży męskiej w wieku przedpoborowym. BYŁO TO 15 DO 20 TYSIĘCY LUDZI, ZDOLNYCH DO WALKI. Wejście Hitlera na teren Gdańska powiększyło przedewszystkiem liczebność tego stanu. Wystarczy wziąć pod uwagę, że w ciągu ostatnich kilku tygodni wydano w Gdańsku około 6 tysięcy nowych pozwoleń na broń palną. Przyczyny tak gwałtownie zwiększonego popytu na broń są chyba jasne: — leżą one we WZROŚCIE LICZEBNYM NIEMIECKICH ORGANIZACYJ WOJSKOWYCH. Rzecz jasna, że oprócz tych 6 tysięcy osób, które postarały się o broń drogą legalną, istnieje conajmniej drugie tyle nieliczących się z temi „formalnościami". Nie będzie zatem zbyt śmiałem twierdzenie, że W TEJ CHWILI W SZEREGACH NIEMIECKICH ZWIĄZKÓW WOJSKOWYCH NA OBSZARZE WOLNEGO MIASTA ZNAJDUJE SIĘ OKOŁO 30 TYSIĘCY LUDZI, GOTOWYCH DO NATYCHMIASTOWEJ WALKI ZBROJNEJ.

Nie jest to, oczywiście, jedyny efekt akcji hitlerowskiej w Gdańsku. Należy pozatem bowiem mieć na uwadze przeniesienie do Gdańska PODSTAW MATERJAŁOWYCH organizacji szturmowej, jej licznych SKŁADÓW WSZELKIEGO SPRZĘTU WOJSKOWEGO, a przedewszystkiem — sprężystego i bezwzględnego KIEROWNICTWA ORGANIZACYJNEGO.

Wolne Miasto, siedziba Komisarza Ligi Narodów p. Graviny, stało się niekontrolowaną siedzibą siły zaczepnej NIEMIECKIEGO ODWETU. Ostatecznem potwierdzeniem tego faktu jest przebieg wizyty floty niemieckiej w porcie gdańskim. Zorganizowany militaryzm pruski odrzucił tym razem resztki wstydliwych zasłon i ukazał się w całej brutalnej nagości. Niedość na tem. Jednocześnie z pobytem floty niemieckiej w Gdańsku, — tuż za Wisłą, w okolicy Elbląga, Olsztyna i t. d., wzdłuż polsko-niemieckiej granicy Prus Wschodnich odbywają się wielkie, KILKUDZIESIĘCIOTYSIĘCZNE ĆWICZENIA ODDZIAŁÓW SZTURMOWYCH, gotowych w każdej chwili ruszyć jako posiłki dla gdańskiego ośrodka wypadowego przeciw Polsce.

Ten stan rzeczy nie jest niczem ani nowem ani nieznanem dla tej większości społeczeństwa pomorskiego, która wszystkie powyższe fakty stale i czujnie obserwuje, wyciągając z nich dla siebie konieczny nakaz obywatelski: — STWORZYĆ NA POMORZU JEDNOLITY FRONT ODPORU PRZECIW NIEMCOM! Czas nagli i coraz go mniej jest do stracenia!

Jeżeli w obliczu idących wypadków nie chcą nakazu tego uznać czynniki partyjne na Pomorzu, w zacietrzewieniu swem wciąż twierdząc, jakoby hasło wspólnego frontu antyniemieckiego było rzekomo tylko „sanacyjnym wabikiem politycznym", — to nie zmieni to w niczem postawy społeczeństwa, które coraz silniej rozumie, że tylko wspólne działanie wszystkich Polaków, oparte o jednolite kierownictwo wojskowe, zapewnić może Polsce siłę zdolną do stawienia odporu grożącemu atakowi niemieckiemu.

Pięć minut przed katastrofą

Krwawy ferment w Rzeszy zmierza do wojny domowej

Podczas gdy w Gdańsku Niemcy wrzeszczą: „Nach Polen wollen wir marschieren", — w „Vaterlandzie " wojna domowa wchodzi w stadjum krytyczne.

W sobotę przybył do Berlina specjalny delegat rządu bawarskiego poseł do sejmu bawarskiego dr. Pfeifer z listem do prezydenta Hindenburga. W liście tym rząd bawarski protestuje jaknajenergiczniej przeciwko zamierzonemu przez rząd Rzeszy wprowadzeniu drogą dekretu prawa noszenia mundurów hitlerowskich w Bawarji. Pismo rządu bawarskiego zwraca uwagę głowie państwa, iż polityka gabinetu v. Papena, zmierzająca do ukrócenia praw autonomicznych krajów Rzeszy, spowodować może przewrót, który dotknie śmiertelnie Rzeszę".

Z drugiej strony obóz hitlerowski mobilizuje wszystkie siły do „rozprawy" z republikanami. Organ centralny narodowych socjalistów „Voelkischer Beobachter" otwarcie grozi rządowi von Papena, że „cierpliwość 15 miljonowej rzeszy hitlerowskiej jest na wyczerpaniu". „Jesteśmy pięć minut przed dwunastą. Ostatni to moment aby zlikwidować partję komunistyczną i zmusić oporne rządy do posłuchu" — wywodzi dziennik.

Według doniesień prasy z Monachjum — hitlerowcy postanowili w dn. 26 bm. odbyć ponowny marsz na Monachjum, w którym wziąć ma udział około 40.000 uzbrojonych szturmowców, ściągniętych z całej Rzeszy.

Również w sejmie wirtemberskim doszło do nowych scysyj z powodu zjawienia się na sali narodowych socjalistów w mundurach. Wobec tego, że narodowo-socjalistyczny przewodniczący sprzeciwił się odroczeniu posiedzenia na czas nieograniczony, partje: centrowa, demokratyczna, socjaldemokratyczna i komunistyczna wyszły z sali, zrywając w ten sposób posiedzenie.

Wywołane ostatniemi zaburzeniami naprężenie polityczne w Nadrenji doszło do punktu kulminacyjnego. Starcia między hitlerowcami a komunistami nie ustają. Hitlerowcy kategorycznie utrzymują, że bójki prowokowane są przez komunistów, kierowanych przez płatnych agentów z Moskwy. Także z Wrocławia donoszą o krwawych starciach i walkach ulicznych. Narodowi socjaliści urządzili tam zebranie, na którem przemawiał przywódca hitlerowców Goebbels. Po zebraniu w różnych częściach miasta wywiązały się bójki między komunistami i szturmowcami, przyczem kilka osób jest rannych. Bliższych szczegółów narazie brak.

„Miecz niemiecki" prowokuje

Niemieckie podjudzenia — bez skutku

Akademicka organizacja „Grenzmannschaft Ostpreussen" w Królewcu, nosząca charakter wyłącznie polityczny, zorganizowała odczyt p. t. „Walka Gdańska o niemieckość", który wygłosił radca Martens, gdańszczanin.

Prelegent starał się przedewszystkiem udowodnić brak jakichkolwiek śladów kultury polskiej w Gdańsku, następnie zaś, omawiając skład narodowościowy Gdańska, określił Polaków jako „gości", którzy ze względu na swą znikomą liczbę, nie mogą być nawet zaliczeni w poczet mniejszości narodowych.

Najbardziej frapujące jednak było zakończenie odczytu, p. Martens bowiem wygłosił zdanie, iż pośrednictwo Ligi Narodów w uregulowaniu stosunków pomiędzy Polską a Gdańskiem jest niedostateczne i że zarówno tu, jak i w innych kwestjach „miecz niemiecki zaprowadzi ostateczny porządek". W r. 1923-im Niemcy czekały na chwilę odwetu, przekonane, że Polska da do tego precedens, okupując Prusy Wschodnie, nie uczyniła tego jednak, co nawet wielce dziwi p. Martensa.

Prelegent stwierdza dalej, że w ostatnich czasach Niemcy znów spodziewały się, iż Polska dokona tego, czego nie uczyniła przed 9-u laty — wszystkie oczekiwania jednak spełzły znowu na niczem.

Żal więc ogarnia p. radcę Martensa, gdy stwierdzić musi, że wszelkie nadzieje na sprowokowanie Polski nie powiodły się.

Barykady na ulicach Berlina



Miasta niemieckie są widownią codziennych walk ulicznych pomiędzy bandami Hitlerowców i komunistów, przyczem walki te toczą się głównie na barykadach. Na ilustracji naszej widzimy jedną z takich barykad, wzniesioną w dzielnicy Moabit w Berlinie.

Słaba pozycja dolara

Opinja angielska o kursie waluty St. Zjednoczonych

„The Financial News" w jednym z ostatnich numerów zastanawia się nad przyszłością waluty Stanów Zjednoczonych.

Jakkolwiek krótkoterminowe wierzytelności zagraniczne na rynku nowojorskim zmniejszyły się znacznie — pisze dziennik — to jednak oszacowane one są jeszcze na *700 miljonów dolarów* i nie mogą być traktowane jako „qantite negligeable". Chociaż budżet Stanów Zjednoczonych ma być zrównoważony, a niebezpieczeństwo naruszenia tej równowagi ze strony tak zw. Soldiers Bons Bill'u, odrzuconego przez senat amerykański zostało narazie usunięte, to jednak liczyć trzeba się z tem, że w miarę pogarszania się kryzysu gospodarczego *równowaga ta stać się może iluzoryczną.* Dalszy spadek cen zagrażać może egzystencji wielkich przedsiębiorstw i banków. Jeśli instytucje te otrzymają należytą pomoc kredytową, będzie ona musiała mieć charakter inflacjonistyczny co *znowu osłabi pozycję dolara* — kończy dziennik angielski.

Z komisji uzdrowienia gospodarki komunal.

Dn. 27 bm. odbędzie się pod przewodnictwem min. Jaroszyńskiego posiedzenie komisji uzdrowienia gospodarki komunalnej przy prezesie Rady Ministrów.

Na posiedzeniu tem rozważana będzie sprawa ograniczeń egzekucyj przeciwko związkom komunalnym.

Jednolity front w stolicy Pomorza

w odpowiedzi na prowokacje niemieckie

Wczoraj w niedzielę stolica Pomorza **przyłączyła** się w sposób żywiołowy i gorący do **protestów**, z jakiemi występują miasta i całe **dzielnice** przeciwko antypolskim wystąpieniom Niemców oraz przedewszystkiem przeciwko **butnym poczynaniom** hitlerowców w W. M. **Gdańsku.**

Manifestacja toruńska miała przebieg **wprost** żywiołowy i była widomym dowodem silnej i jednomyślnej woli całego społeczeństwa okazania wobec prowokacyj Niemiec i hitlerowskiego Gdańska postawy stanowczej: nie pozwolimy, by Niemcy uwłaczały naszej godności narodowej. Na butne prowokacje znajdziemy twardą i mocną odpowiedź. A gdańskie gniazdo hitlerowców spotka za wrogie wystąpienia przeciw Polsce kara w postaci bezwzględnego bojkotu.

Obszerna sala Dworu Artusa nie mogła pomieścić olbrzymiej ilości uczestników wiecu manifestacyjnego, któremu przewodniczył **wizytator szkolny p. Kozanecki.** Co chwila zrywały się ze zwartej i gęstej masy uczestników wiecu huraganowe oklaski i krzyki, będące wyrazem jednomyślności ze zdaniem mówców.

Wiec zagaił wizytator szkolny p. Kozanecki, przypominając, iż w chwili kiedy społeczeństwo pragnie zamanifestować swe uczucia wobec Niemców, na wodach polskiego portu znajdują się niemieckie statki wojenne, które przybyły do Gdańska z nieproszoną, prowokacyjną wizytą, wbrew woli rządu polskiego, których potężne paszcze armat skierowane są przeciw wybrzeżom polskim. Następnie w mocnych słowach przemówili p. **Antczak**, **w imieniu całej narodowej warstwy robotniczej, dyr. Zw. Obrony Kresów Zach. p. Olech i p. mjr. Paluch.** Mówcy w ostrych słowach napiętnowali prowokacyjne wystąpienia niemieckie i władz gdańskich, porywając swemi argumentami i postulatami tłum uczestników. Szczególne potępienie ze strony mówców spotkało W. M. Gdańsk, który, jak szczególnie, podkreślał p. mjr. Paluch, rozsiadł się u ujścia królewskiej rzeki polskiej, Wisły, i stał się gniazdem hitlerowców i bramą wypadową ataków niemieckich na Polskę. Nie chcemy polszczyć niemieckich gdańszczan, lecz nie możemy dalej tolerować gdańskich ataków i prowokacyjnych wystąpień przeciwpolskich władz miasta, które złączone jest unją **celną** z **Polską**, i które reprezentuje na zewnątrz polski minister spraw zagranicznych. Jeśli dotychczasowe argumenty nie przemówią do warcholskich umysłów gdańskich, znajdziemy inne, mocniejsze, skuteczniejsze.

Przemówienia nagradzano żywiołowemi **oklaskami** i okrzykami. Pod koniec zebrania uczestnicy wiecu przyjęli przez aklamację poniższe rezolucje, poczem wiec zakończono **odśpiewaniem „Roty“.**

Wiec manifestacyjny był w swym przebiegu gorącym protestem przeciw wystąpieniom niemieckim i wyrazem jednomyślnej i zwartej postawy: **„Nie będzie Niemiec plut nam w twarz.**

REZOLUCJA.

Wobec systematycznie wzmagającego się w Niemczech **napięcia nastrojów wojennych**, przejawiających się zarówno w uzyskiwaniu decydującego wpływu na państwo i społeczeństwo **przez czynniki** skrajnego nacjonalizmu, niepohamowanego w swej żądzy odwetu i panowania nad światem, jak również we **wzmożeniu zbrojeń i organizowaniu pogotowia bojowego na pograniczu Polski, zebrani w dniu 26 bm. przedstawiciele wszystkich czynników społecznych** oraz wszystkich warstw i grup ludności miasta Torunia, **jednomyślnie stwierdzają i deklarują co następuje:**

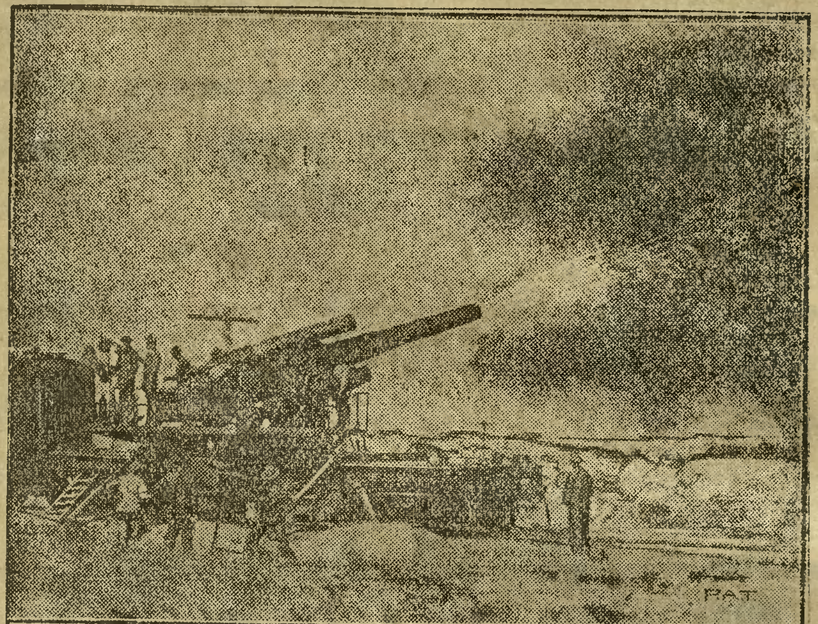
a) wszelkie próby przeniesienia poza granice Rzeszy nurtującego Niemcy zamętu i niepokoju, **wszelkie próby naruszenia w czemkolwiek całości naszych praw, lub granic — ROZBIJĄ SIĘ O ZDECYDOWANĄ, ZWARTĄ I JEDNOLITĄ WOLĘ SPOŁECZEŃSTWA POLSKIEGO**, czerpiącego siłę swych działań z poczucia słuszności praw i dziejowego znaczenia narzuconej walki;

b) szalejącemu na terenie Niemiec chaosowi niepoczytalnych i groźnych dla pokoju Europy dążeń musi być przeciwstawiona z **naszej strony zimna krew i trzeźwość myśli, lecz równocześnie** i zdolność do szybkich decyzyj, **DO PLANOWEGO I ZDECYDOWANEGO PRZECIWSTAWIENIA WSZYSTKICH SIŁ POLSKICH NIEBEZPIECZEŃSTWU ZE STRONY ZACHODNIEGO SĄSIADA.**

Nikt w Polsce nie może pozostać obojętny wobec nieustających prób przekształcenia Wolnego Miasta Gdańska — związanego z Polską szeregiem węzłów wspólności gospodarczej i politycznej — **na bastjon wypadowy niemieckiej akcji przeciwpolskiej.** Próby te płyną przedewszystkiem stąd, iż **Gdańskiem dzisiaj rządzą nie Gdańszczanie, lecz przybysze z Niemiec**, nie znający historycznej tradycji i **ignorujący realne interesy gospodarcze ludności Wolnego Miasta.** Senat Gdański, będący od początku jedynie narzędziem w ręku niepo**czytalnych polityków berlińskich**, zamiast kierować się dobrem powierzonego jego opiece miasta, propaguje i popiera działania organizacyj, zagrażających pokojowi Europy, patronuje **terorowi uprawianemu wobec Polaków przez bojówki nacjonalist. partyj niemieckich, pozwala na demonstracje, obrażające uczucia narodu polskiego, prześladuje nawet tę część niemieckiej ludności Gdańska**, która oświadcza się przeciwko niepoczytalnej polityce nienawiści i prowokacji **względem Polski** i wszystkiego co polskie.

Wobec powyższego zebrani uchwalają: w stosunku do Wolnego Miasta Gdańska winien być w roku bieżącym zastosowany **BEZWZGLĘDNY BOJKOT GOSPODARCZY, BĘDĄCY ODPOWIEDZIĄ NA NARZUCONĄ NAM WALKĘ**, a zmierzający do wyzwolenia Gdańska z pod teroru niepoczytalnych i pijanych nienawiścią, obcych na gruncie Wolnego Miasta, **czynników nacjonalizmu niemieckiego.**

Pod znakiem Konferencji Rozbrojeniowej



W forcie Hancock, stanie New Jersey dokonano prób z nowem ciężkiem działem przybrzeżnem, poruszającem się na szynach kolejowych. Na zdjęciu naszem widzimy nowe działo w czasie strzału.

Święto Morza

Pragnąc dać wyraz jednolitej i zdecydowanej opinji społeczeństwa polskiego, jeśli chodzi o całość naszych granic zachodnich, a zarazem zamanifestować związki łączące dzisiejsze polskie pokolenie z morzem — zarząd główny Ligi Morskiej i Kolonjalnej wraz ze swym oddziałem gdyńskim, przystąpiły do zorganizowania w dniu 24 lipca rb. ogólno-polskiego „Święta Morza“, które odbędzie się w Gdyni.

W „Święcie Morza“ weźmie udział episkopat pomorski z ks. biskupem dr. Okoniewskim na czele, który dokona po mszy polowej, odprawionej nad brzegiem Bałtyku, poświęcenia morza, portu oraz defilujących okrętów wojennych, handlowych i rybackich. Zjawią się również przedstawiciele rządu i czynników samorządowych, oraz delegacje grup regjonalnych, związków i stowarzyszeń z terenu całej Polski.

Zarząd Ligi Morskiej i Kolonjalnej, poczynił wszelkie starania, aby ułatwić jaknajszerszym warstwom ludności wzięcie udziału w „Święcie Morza“, uzyskując znaczne zniżki kolejowe, zapewniając kwatery i wyżywienie na miejscu. „Święto Morza“ niewątpliwie przyczyni się wydatnie do spopularyzowania idei morskiej w społeczeństwie,, idei tak bardzo aktualnej w dobie obecnej.

Tryumfalny koncert Paderewskiego

w obecności królowej Belgji i prezydenta Francji

W ub. sobotę, cały świat cywilizowany zgromadził się przy głośnikach radjowych, chcąc usłyszeć **króla muzyki — Ignacego Paderewskiego.** Cała Polska dzieliła ze wzruszeniem triumf swego rodaka, który po przez fale eteru czarował świat genjuszem własnym i genjuszem drugiego Syna Polskiej ziemi — **Fryderyka Chopina.**

Transmisja radjowa funkcjonowała doskonale, to też nawet przez detefony słyszeć mogliśmy wszyscy w Polsce czy w pałacach, czy pod strzechami wiejskiemi **królewską grę mistrza.**

Koncert Paderewskiego poświęcony utworom Chopina odbył się jak wiadomo w teatrze Champs Elyseés w Paryżu, wypełnionym niemal 2000 rzeszą publiczności.

W loży reprezentacyjnej zasiadła **królowa Belgji oboko prezydenta Lebruna z małżonką i ambasador Chłapowski.**

Na godzinę przed rozpoczęciem recitalu sala teatru Champs Elysées była wypełniona **do ostatniego miejsca.**

Królowa przybyła o godz. **2 m. 45**, chociaż **koncert miał się rozpocząć o trzeciej.**

Gdy Paderewski ukazał się na estradzie, **pierwsza wstała królowa** i zaczęła się długa, niemilknąca owacja, którą Paderewski napróżno usiłował przerwać, zasiadając trzykrotnie do fortepianu i usiłując **grać wśród huraganowych oklasków.**

Dzięki umiejętnemu zapowiadaniu słuchacze radjowi mogli odtworzyć sobie doskonale nastrój entuzjazmu, który panował na sali: „w tej chwili Paderewski kłania się w stronę loży, gdzie znajduje się królowa Belgji,... Paderewski kłania się publiczności, zgromadzonej poza fortepianem... itd.

Niepodobna zwłaszcza opisać uniesienia, które ogarnęło tłumy przy końcu recitalu.

Krzyki „vive la Pologne“ rozlegały się z zapałem, królowa belgijska oświadczyła: „Cest le plus beau concert, que j'ai entendu dans ma vie. Paderewski est un genie“. (Jest to najpiękniejszy koncert, jaki **słyszałam w swem życiu. Paderewski jest genjuszem).**

Publiczność rozentuzjazmowana zaległa po koncercie ulicę, manifestując na cześć **króla muzyki — Paderewskiego.**

Dochód z koncertu przeznaczony jest na szpital dla inteligencji **imienia Marszałka Focha,** w którym kilka łóżek przeznaczonych będzie **bezpłatnie dla Polaków.**

Po koncercie odbyła się w **Ambasadzie R. P. herbatka, gdzie na** wyraźne **życzenie królowej belgijskiej** zaproszeni **zostali wszyscy wybitni artyści polscy,** którzy zjechali się do Paryża z okazji Tygodnia Chopinowskiego z Paderewskim na czele.

Bojowe wnioski w Sejmie pruskim

Sielanka przymierza w głosowaniu hitlerowców i komunistów

W dniu 25 bm. odbyło się całonocne **posiedzenie sejmu pruskiego,** które osiągnęło rekord 18-godzinnej wytrzymałości i zakończyło się o godz. 5,30 nad ranem.

Nic też dziwnego, że nietylko trybuny, lecz i sala obrad pustoszały coraz gwałtowniej w miarę zapadania mroków nocy, a około godz. 3-ciej rano **„bojowali“ już tylko socjaliści i komuniści.**

Rzecz znamienna: — wniosek w sprawie zniesienia zakazu demonstracyj politycznych został przyjęty pogodzonemi głosami obu partyj. **Narodowi socjaliści wystąpili przeciwko wiceprezydentowi policji berlińskiej Weissowi,** zarzucając mu organizowanie i popieranie domów gry. Na wniosek frakcji hitlerowskiej powołano komisję śledczą dla zbadania tych zarzutów.

Przeciwko głosom stronnictw rządowych przyjęto wniosek komisji regulaminowej o **niewydawanie sądom posłów narodowo-socjalistycznych zamieszanych w krwawe zajścia.** Narodowi socjaliści zgłosili pozatem w sejmie szereg **nowych wniosków demonstracyjnych,** z których jeden domaga się **zakazania rządowi pruskiemu, w ciągu najbliższych trzech miesięcy, dokonywania jakichkolwiek nominacyj i przesunięć wyższych urzędników.** Dalszy wniosek żąda **rozwiązania wszelkich związków wolnomyślicielskich,** wreszcie narodowi socjaliści domagają się przedłożenia sejmowi, przez rząd, w ciągu jednego miesiąca, **składu wszystkich orkiestr w teatrach i innych instytucjach publicznych z uwzględnieniem cudzoziemców i żydów.**

Z powodu ataku na wiceprezydenta Weissa, organ narodowo-socjalistyczny **„Angriff“** został **skonfiskowany.** Jednocześnie prezydent policji berlińskiej wytoczył dziennikowi proces.

Sejm pruski przyjął w trzeciem głosowaniu **projekt ustawy amnestyjnej dla przestępców politycznych.** Przeciw projektowi, odpowiadającemu w szczególności żądaniom obozu opozycji narodowej, opowiedziało się centrum, socjaldemokraci i demokraci. Wniosek o **wprowadzeniu przymusu pracy odrzucony został 200 głosami centrum, socjaldemokratów i komunistów** przeciwko 198 głosom narodowych socjalistów, niemiecko-narodowych i ludowców.

Hitlerowcy zażądali specjalnego opodatkowania wyższych dochodów i tak: od dochodów powyżej **12.000 marek** rocznie **opłacany ma być podatek w wysokości 20 procent, który wzrasta do 80 procent, przy dochodach ponad 46.000 mk.**

Hitlerowcy domagają się dalej **konfiskaty majątku żydów wschodnich,** którzy przywędrowali do Niemiec po 1 sierpnia 1914 r. Majątki te mają być bezwzględnie skonfiskowane, jako uzyskane drogą niemoralnego **wzbogacenia się przez rasę niepracującą produktywnie,** lecz będącą ciężarem „ciemiężonego“ narodu niemieckiego. Konfiskata nastąpić ma **w ciągu trzech tygodni,** a wpływy stąd uzyskane obrócone być mają na rozpoczęcie **robót celem zatrudnienia bezrobotnych,** co przeprowadzone będzie w drodze osobnej ustawy.

W osobnym wniosku domagają się hitlerowcy **naciśnięcia śruby fiskalnej** w odniesieniu **do wielkich banków, trustów i koncernów,** dalej akcji, mającej na celu zbadanie, czy **członkowie poszczególnych stronnictw w Prusach nie wzbogacili** się przez nadużycie swoich urzędowych stanowisk. W razie stwierdzenia takiego faktu, majątek ich uległby również konfiskacie.

Wreszcie ministrowie — wedle żądań hitlerowców — winni mieć obniżone pobory do 1000 marek (t. j. 2000 złotych) miesięcznie.

Wszystkie te wnioski zostały przyjęte głosami hitlerowców i zaciekłych ich wrogów: — komunistów.

Uchwalić — to mało, trzeba jeszcze — **przeprowadzić!**

Stan gospodarczy kraju

w oświetleniu Banku Gospodarstwa Krajowego

Na położenie gospodarcze Polski w maju r. b. oddziaływały w dużym stopniu czynniki sezonowe. Okres przednówkowy wywołuje zawsze wzrost ciasnoty gotówkowej na rynku pieniężnym. W roku obecnym okres ten jest szczególnie trudny ze względu na ogólne **wyczerpanie się rezerw gotówkowych** w **gospodarstwach rolnych** i przemyśle, na małe obroty handlowe oraz niepomyślne nadal kształtowanie się cen.

Na rynku pieniężnym trwała nadal **redukcja kredytów bankowych**, będąca następstwem zarówno ubytu wkładów jak i zmniejszonej podaży odpowiedniego materjału wekslowego do dyskonta. Niepomyślny ruch wkładów na wiosnę stanowi w dużym stopniu **zjawisko sezonowe**; powstaje zarówno na tle uzupełnienia kapitałów obrotowych w przedsiębiorstwach produkcji sezonowej, jak i w związku z rozpoczynającym się okresem urlopów. W okresie sprawozdawczym dołączyła się do tego inna okoliczność: mianowicie osłabienie kursu dolara i pogłoski o zamierzonem przez Stany Zjednoczone odstąpieniu od parytetu złota skłaniały publiczność do wycofania wkładów dolarowych, które stanowią w Polsce dość poważną sumę. Odpływ wkładów nie wpłynął jednak ujemnie na stan płynności banków, gdyż dzięki redukcji kredytów pozostał ona zadawalająca. Poprawiła się zwłaszcza płynność portfelów wekslowych, o czem świadczy **spadek protestów w bankach.** Wzrost ciasnoty pieniężnej wywarł ujemny wpływ na kształtowanie się rynku papierów wartościowych, wyrażający się w spadku obrotów.

Rolnictwo weszło w okres przednówkowy przy mało korzystnym naogół poziomie cen tak ziemiopłodów jak i artykułów hodowlanych, gdyż po przejściowej poprawie nastąpiła pod koniec okresu sprawozdawczego **wyraźna zniżka cen produktów rolniczych.** Wywóz wytworów rolniczych był w maju mniejszy. Stan zasiewów po przejściowem pogorszeniu polepszył się znacznie pod koniec maja, zwłaszcza o ile chodzi o zboża jare.

Produkcja górniczo-hutnicza zmalała, głównie wskutek wzrostu utrudnień eksportowych (restrykcje dewizowe oraz kontyngentowanie przywozu w szeregu państw importujących). W hutnictwie żelaznem stan zamówień ze strony odbiorców krajowych nieco się poprawił; natomiast wywóz wyrobów hutniczych w maju był mniejszy. W przemyśle włókienniczym nastąpiło znaczniejsze ożywienie sezonowe, przynosząc **wzrost popytu przedewszystkiem na wyroby bawełniane.** Wywóz wyrobów włókienniczych jednak obniżył się w maju dość silnie. W przemyśle drzewnym zaznaczyło się w niektórych okręgach lekkie ożywienie w związku ze wzrostem zapotrzebowania materjałów drzewnych na cele budowlane, natomiast wywóz drzewa zagranicę zmalał. Stan zatrudnienia w przemyśle metalowo-maszynowym nie wykazał w maju większej poprawy i ożywienie sezonowe zaznaczyło się tylko w nielicznych branżach. Wytwórczość i obroty w przemyśle chemicznym naogół nie wykazały większych zmian, z wyjątkiem działu nawozów sztucznych, w którym okres międzysezonowy zaznaczył się znaczniejszym spadkiem produkcji i zbytu.

Obroty handlowe na rynku wewnętrznym utrzymały się bez większych zmian na niskim poziomie z poprzedniego okresu tylko w działach wybitnie sezonowych nastąpiło ożywienie, które zresztą w drugiej połowie maja osłabło. Wartość handlu towarowego z zagranicą obniżyła się, głównie wskutek zmniejszenia się wartości wywozu, saldo bilansu handlowego pozostało jednak nadal czynne.

Położenie na rynku pracy **doznało poprawy wskutek sezonowego spadku liczby bezrobotnych** który przybrał znacznie silniejsze natężenie niż w analogicznym okresie roku ubiegłego. Ruch zniżkowy płac zaznaczył się dalszemi redukcjami wynagrodzeń tak robotników, jak i pracowników umysłowych, a w tej liczbie i urzędników państwowych poza Warszawą.

Pielgrzymka polska na Kongresie w Dublinie

Pod przewodnictwem JEm. Ks. Kardynała Prymasa Hlonda w obecności ks. ks. Biskupów Przeździeckiego, Okoniewskiego i Czarneckiego odbyło się posiedzenie Sekcji polskiej na 31 Międzynarodowym Kongresie Eucharystycznym. Referaty wygłosili ks. prałat Leon Łagoda, rektor Misji Polskiej w Paryżu i p. Oskar Halecki, profesor Uniwersytetu Warszawskiego.

Prymas Polski, Ks. Kardynał Hlond przewodniczył posiedzeniu sekcji orjentalnej Kongresu.

Pielgrzymka polska, która przybyła na Kongres do Dublina przyjmowana była wielkiemi entuzjastycznemi owacjami. Prezydent De Valera okazał wiele zainteresowania dla naszej pielgrzymki i całej Polski.

Wieczorem w powszechnych modłach w Phonix-Parku wzięło udział ponad *250 tysięcy osób.*

Zniesienie egzekucji zboża na pniu

Rozporządzenie p. Prezydenta Rzplitej

W Nr. 52 Dz. U. R. P., z dnia 25 czerwca 1932 r. ogłoszone zostało rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 21 czerwca 1932 r., uchylające *egzekucję z płodów na pniu.*

Postanowienie to odnosi się do egzekucyj, prowadzonych w *trybie sądowym jak i administracyjnym i skarbowym.* Wykonanie rozporządzenia poruczone zostało ministrom Sprawiedliwości, Spraw Wewnętrznych i Skarbu.

Rozporządzenie to weszło w życie *z dniem ogłoszenia i obowiązuje na obszarze sądów apelacyjnych w Poznaniu i Toruniu oraz Sądu Okręgowego w Katowicach.*

Z dniem wejścia w życie rozporządzenia *tracą moc obowiązującą wszelkie przepisy sprzeczne z jego postanowieniami.*

Egzekucyjne zajęcia płodów na pniu, dokonane przed wejściem w życie niniejszego rozporządzenia *tracą moc prawną.*

Lotnicy polscy na meetingu w Zurychu

Zdecydowano ostatecznit, że w wielkim międzynarodowym Meetingu lotniczym w Zurychu, który odbędzie się w czasie od 22 do 31 lipca b. r. wezmą udział dwaj znakomici piloci polscy, kpt. Orliński i kpt. Bajan na aparatach Państwowych Zakładów Lotniczych.

Lotnicy polscy rozporządzać będą trzema samolotami: jeden typu P. 11, oraz dwa typu P. 8.

W szczególności kpt. Orliński i kpt. Bajan wezmą udział w konkursach akrobacji, w których mają szanse uzyskania pierwszych miejsc.

Z przemysłu graficznego na Pomorzu

W jednym z najbliższych numerów „Monitora" ukaże się rozporządzenie ministra pracy i opieki społecznej, nadające moc obowiązującą umowie zbiorowej, zawartej w Toruniu między pracodawcami, a robotnikami w przemyśle graficznym.

Umowa ta obejmuje wszystkie przedsiębiorstwa na terenie województwa pomorskiego.

Walny zjazd delegatów Związku Strzeleckiego

Zarząd Główny Związku Strzeleckiego wyjaśnia, że zjazd walny delegatów zwołany na dzień 3 lipca br. do Warszawy odbędzie się w sali rady miejskiej m. Warszawy.

Początek obrad wyznaczony został na g. 10. Przybywający na zjazd delegaci otrzymują karty zjazdowe, upoważniające do brania udziału w zjeździe oraz wszystkich, wchodzących do jego programu uroczystościach, a m. i. także do wejścia na Zamek. Dla otrzymania karty zjazdowej delegaci winni przedstawić upoważnienia na piśmie do reprezentowania swoich oddziałów potwierdz. przez zarządy i kierownictwa okręgów i podokręgów. Karta uczestnictwa upoważnia posiadacza do oddania tylko jednego głosu przy wszystkich zarządzonych podczas zjazdu głosowaniach. — Przybywający delegaci otrzymują 50 procent zniżki kolejowej, która zrealizowana będzie w ten sposób, że do Warszawy wszyscy delegaci płacą bilet normalny, zaś drogę powrotną odbywają za bezpłatnym biletem — który otrzymają z biura zjazdowego.

Obrona przeciwlotnicza we Francji

Pamiętajmy o współpracy z Ligą Obr. Powietrznej Państwa

Zamiłowanie do pokoju nie przeszkadza zupełnie Francuzom do stałego kontynuowania prac nad zorganizowaniem obrony przeciwlotniczej. Na specjalnej konferencji, jaka się odbyła w prefekturze policji, w obecności prefekta policji i generalnego inspektora obrony powietrznej Francji, marszałka Petain ustalono następujący program prac, które muszą być wykonane w związku z planem obrony przeciwlotniczej, a mianowicie: 1) schrony i miejsca ochronne, 2) służba alarmowa i meldunkowa, 3) gaszenie świateł, 4) ochrona zakładów przemysłowych, 5) ochrona wodociągów, gazowni i elektrowni, 6) środki komunikacyjne, 7) straż pożarna, 8) zadania policji, 9) ratownictwo, 10 ochrona przeciwgazowa, 11) odkażanie.

Francja nauczona smutnem doświadczeniem wojny, zdaje sobie doskonale sprawę z konieczności przygotowania w czasie pokoju odpowiedniej organizacji, obrony przeciwlotniczej **swej stolicy, a następnie miast prowincjonalnych.**

Nasze państwo znajduje się w gorszem położeniu od Francji. Tam na straży kraju będzie stać, prócz środków obrony przeciwlotniczej, olbrzymia flota powietrzna, gotowa każdej chwili do przeciwstawienia się wrogim napadom. U nas warunki finansowe nie pozwoliły na zorganizowanie **tak potężnej flotylli**, któraby zadość czyniła naszym szczególnie uciążliwym potrzebom obronnym. Dlatego też przygotowanie obrony przeciwlotniczej **naszych miast i wsi musi** w znacznym stopniu oprzeć się na współpracy obywateli **z czynnikami wojskowemi.** Wyrazem takiej właśnie współpracy jest u nas **Liga Obrony Powietrznej Państwa.** Udział każdego obywatela zaczyna się od wpisania się na listę członków i regularnego opłacania 50 groszowej składki miesięcznej. Obywatel, któremu bezpieczeństwo Państwa leży na sercu, musi być członkiem LOPP.

Zmiany okręgów sądowych

W Dzienniku Ustaw Nr. 52 z **dnia 25 bm.** opublikowane zostały 3 **rozporządzenia** ministra **sprawiedliwości, dotyczące zniesienia sądów okręgowych w Lesznie i Starogardzie** — utworzenia sądu okręgowego w Gdyni **oraz** o zmianie granic okręgów sądów grodzkich **w** Iwju, Holszanach i Wołożynie, **należących do** sądu okręgowego w Wilnie.

Konferencja rolnicza w Ministerstwie Przemysłu i Handlu

Dnia 24 bm. odbyła się w ministerstwie przemysłu i handlu konferencja rolnicza pod przewodnictwem p. ministra dr. Ferdynanda Zarzyckiego przy udziale wiceministra dr. Franciszka Doleżala, przedstawicieli sfer przemysłowo-handlowych i rolnictwa oraz wyższych urzędników ministerstw.

Konferencja ta miała na celu **organizację zbytu produktów rolniczych** oraz poznanie opinji zainteresowanych sfer handlowych i rolniczych w powyższej sprawie. Zagajając konferencję p. minister Zarzycki podkreślił konieczność współdziałania handlu z rolnictwem i szkodliwość przeciwstawiania sobie interesów tych dwóch **grup życia gospodarczego.** Przeciwstawianie interesów sfer handlowych interesom rolnictwa jest **niedopuszczalne i nieuzasadnione.** Przemówienie ogólne z ramienia sfer przemysłowo-handlowych wygłosił p. **Czesław Klarner.** Stanowisko rolników wobec handlu scharakteryzował p. **K. Fudakowski.** Pozatem wygłoszone były referaty na temat polityki zbożowej, organizacji eksportu, standaryzacji produktów rolnych, polityki, taryfowej i regulowanie cen w drodze administracji. Referaty wygłosili pp.: Sikorski, Jasiński, Taubenfeld i Jakubowski.

Policja a przestępstwa karno-skarbowe

Ze względu na to, że ściganie przestępstw skarbowych wymaga często specjalnych wiadomości fachowych, komendant główny Policji Państwowej zarządził, aby szeregowi PP. w jak najszerszym zakresie pogłębiali swe wiadomości w tej dziedzinie.

W tym celu komendant główny PP. polecił, aby w szczególności na odprawach komendantów posterunków inspektorzy kontroli skarbowej, względnie kierownicy urzędów akcyz i monopoli udzielali odpowiednich wyjaśnień i pouczeń.

Wstąp w szeregi LOPP.

Atak niemiecki rozbija się o Pomorze

Głos paryski o naszej żywotności i zdecydowaniu

Współpracownik **„L'Intransigeant"** w dalszym ciągu nadsyła korespondencję z Gdańska.

Korespondent pisze, iż gdyby nawet **(niema „gdyby")** oddało się Niemcom polskie terytorja rzekomo dla przywrócenia bezpośredniej komunikacji z Prusami wschodniemi, to wówczas sytuacja zmieniłaby się o tyle, że powstał by wtedy korytarz niemiecki. Dlaczego poświęcać najżywotniejsze interesy Polski — zapytuje dziennikarz francuski — uwzględniając mniej żywotne interesy Rzeszy, skoro **Niemcy posiadają 20 innych portów.**

Autor udawadnia następnie, że **Polacy uczynili wszystko, co leżało w ich mocy,** aby ułatwić Niemcom tranzyt przez Pomorze.

Niema żadnych formalności celnych lub policyjnych dla podróżnych, udających się z Rzeszy do Prus Wschodnich. **Swoboda komunikacji jest tak wielka,** że ruch, jaki przed wojną odbywał się przeważnie drogą morską, przerzucony został na koleje żelazne. Kolejami **przejeżdża 600 tys. osób rocznie, podczas gdy okrętami zaledwie 5 tys.** Dozwolony jest nawet przewóz transportów wojskowych. Gdy n. p. marszałek **Hindenburg** udaje się do Prus Wschodnich, nikt w Polsce o jego przejeździe nie zostaje zawiadomiony. **Nikt się też tem w Polsce nie niepokoi,** a władze polskie dowiadują się o zmianie miejsca pobytu prezydenta Rzeszy dopiero nazajutrz z dzienników berlińskich. Dla rozpatrywania trudności, jakie mogłyby się wyłonić w związku z komunikacją między Prusami a Rzeszą, utworzony został specjalny trybunał. W ciągu 10 lat trybunał ten zebrał się **tylko jeden raz** i to celem przedyskutowania wypadku kolejowego.

Wśród społeczeństwa polskiego panuje głębokie przekonanie, że **zachowanie Pomorza jest dla Polski kwestją życia i śmierci. Jeden z zaciekłych przeciwników obecnego rządu w Polsce oświadczył korespondentowi „l'Intrasigeant", że o ile niebezpieczeństwo zagrażałoby terytarjalnej całości Polski, odda się natychmiast do rozporządzenia Marszałka Piłsudskiego.**

KRONIKA

wtorek 28 czerwca

BYDGOSZCZ

Kalendarzyk rzym.-kat.
Poniedziałek Władysława
Wtorek Leona

— **Dyżur nocny aptek do dnia 29 bm. włącznie pełnią:** Apteka Nowomiejska, ul. Chodkiewicza 22, tel. 14-67; Apteka pod Łabędziem, ul. Gdańska 5, tel. 204 i Apteka Staromiejska, ul. Długa 39, tel. 300.

— **Muzeum Miejskie** przy Starym Rynku im Marszałka Piłsudskiego otwarte codziennie od 10 do 16, w niedzielę i święta od 11 do 14. Obecnie wystawa obrazów i rysunków „Szczepa Szukalszczyko herbu „Rogate Serce" z Krakowa.

TEATR MIEJSKI.

27-go tani poniedziałek po cenach od 30 gr do 3 zł wypełni przebojowa operetka „Madame Pompadour".

„**Szalona Lola"** Hirscha ukaże się w środę dnia 29 bm. w Teatrze Miejskim raz jeden tylko w wyk. doborowego zespołu operetki Zdrojowej Ciechocinka z wyst. gość. sławnej gwiazdy operetkowej Elny Gistedt w tyt. roli. Ujrzymy też doskonałego komika-wodewilistę St. Korab-Laskowskiego oraz pp. Leonowicz, Mirecką, Ilcewicza, Józefowicza, Kruglowskiego i Suwalskiego oraz balerinę H. Grossówne. Dyryguje W. Sirota. Bilety po cenach zwykłych nabywać można w Kasie Teatru.

REPERTUAR KIN.

Kristal: — wielkie dzieło filmowe najnowszej produkcji, na tle głośnej afery szpiegostwa rosyjskiego w Austrji p. t. „Afera pułkownika Redla" (w wersji czeskiej). W rolach gł.: A. Longen, M. Grosowa, Ant. Hawelka i J. Svitak. Poza tem nadprogram i najnowszy tygodnik dźwiękowy Foxa.

Nowości: — wielki film dźwiękowy p. t. „Niema życia bez miłości" — dramat z życia z ulicy Nev Jorku. W rolach głównych Sally O'nell, Carmen Myers i Jack Egan.

Corco: — doskonały podwójny program sensacyjny film z Carlo Aldinim p. t. „Karkołomny pościg" i świetny film morski p. t. „Człowiek morza". Ceny miejsc zniżone.

Rewja: — „Za kulisami kabaretu" i „Ubóstwiana".

Z miasta

— **Regaty — Wstrzymanie ruchu statków.** Państwowa Inspekcja Dróg Wodnych w Bydgoszczy podaje do wiadomości interesowanym, iż z powodu mających się odbyć w porcie wewnętrznym w Brdyujściu w dniu 3 lipca br. regat międzyszkolnych i międzyklubowych wstrzymuje się, ze względu na bezpieczeństwo publiczne ruch statków na tej przestrzeni od godziny 10-tej do 20-tej. Ruch statków pasażerskich i łodzi może odbywać się w tym czasie tylko do przystani w Łęgnowie, tudzież wzdłuż północnego brzegu portu w przestrzeni oddzielonej od brzegu ostatnim rzędem tr pali.

— **Związek Ofic. Rez. Koło Bydgoszcz.** W dniach 3 i 4 lipca 1932 r. odbędzie Walny Zjazd Delegatów Z. O. R. z całej Polski w Gdyni, połączony z 10-cio letnią rocznicą istnienia Z. O. R. W Zjeździe tym, prócz oficjalnych delegatów, powinni wziąć udział członkowie Z. O. R. w charakterze gości, a przedewszystkiem członkowie z Okręgu Pomorskiego, ze względu na łatwość komunikacji. Ministerstwo Komunikacji przyznało uczestnikom Walnego Zjazdu 50% ulgę w kosztach przejazdu kolejami państwowemi do Gdyni i z powrotem. Bilety zniżkowe są ważne od 3 lipca do 15 lipca b. r. Bliższych informacji udziela Sekretarjat Koła Tel. 600 w godzinach od 10 do 15, a tel. 1227 w godz. 17 do 20.

— **Zebranie b. kawalerzystów.** Wszyscy kawalerzyści rezerwy i broni jezdnej O. K. VIII proszeni są na nadzwyczajne walne zebranie, które odbędzie się dnia 30 bm. o godz. 19.30 w sali Resursy Kupieckiej.

— **Sekcja Sportowa Przysp. Wojsk. Kobiet do Obrony Kraju** urządza w pierwszych dniach lipca b. r. kurs pływania i ratownictwa w pływalni wojskowej. Bliższych informacyj udziela Sekretarjat ul. Jagiellońska 15 we wtorki i piątki od godz. 18—19-tej. Pozatem Sekcja prosi członkinie, które chcą grać w tennis, o zgłoszenie się, celem omówienia godzin gry do tegoż Sekretarjatu w dniach i godzinach jak wyżej.

— **Prawa szkół państwowych dla seminarjum naucz. żeńskiego w Bydgoszczy,** ul. Zduny 1. Ministerstwo W. R. i O. P. rozporządzeniem z dnia 8 czerwca 1932 r. przedłużyło nadal aż do odwołania prawa szkół państwowych nadane zakładowi.

— **Informacje w sprawie reformy szkolnej.** Delegat Tow. Naucz. Szkół Wyższych (T. N. S. W.) udzielać będzie Rodzicom szczeg. informacyj w sprawie nowego ustroju szkolnego,

Wystawa prac uczenic Średniej Szkoły Zawodowej

Z okazji zamknięcia roku szkolnego w Średniej Szkole Zawodowej Żeńskiej odbyła się czterodniowa wystawa prac uczennic tegoż zakładu. Szkoła Zawodowa obejmuje dwa działy, t. j. trzyletni kurs krawieczyzny, oraz 10-miesięczny kurs gospodarstwa domowego. Całością kieruje wybitna wychowawczyni p. dyr. Rubensowa, mając do pomocy szereg zdolnych sił nauczycielskich. Pokaz prac uczennic był oczywistym dowodem wysokiego poziomu, jaki w ostatnich latach osiągnęła ta placówka naukowa. Naogół prawie wszystkie eksponaty wykonane były po mistrzowsku i wzbudzały podziw dla znakomitego opanowania, czy to sztuki krawieckiej, czy też zasad artystycznych. Bardzo ładnie prezentował się dział krawieczyzny. Pierwsza klasa pod kierunkiem nauczycielki p. Dembowskiej pokazała nam, zręcznie wykonane prace z zakresu bieliźniarstwa. W klasach drugiej i trzeciej uczennice pod kierunkiem naucz. p. Kruczkówny uczą się modelowania i szycia, jak również kroju według systemu angielskiego. Na specjalne wyróżnienie zasługuje dział rysunków, oraz różnych projektów kostjumowych, prowadzony przez utalentowaną artystkę-malarkę p. Zofję Gerzabek-Małachowską. Prace te obok skończonego artyzmu, cechuje prostota i celowość w zastosowaniu do dzisiejszych wymagań mody. Słowem te własnego pomysłu żurnale mód, były najpiękniejszym eksponatem wystawy.

W porównaniu do klasy rysunków, dość jaskrawo odcinał się dział gospodarstwa domowego. Przyznać tu trzeba, iż prace uczennic, jakkolwiek wykonane z iście benedyktyńską cierpliwością, nie dorównywały ani gustem, ani smakiem, z wyjątkiem chyba kilku poduszek, pięknie wykonanych ręcznym haftem. Resumując powyższe spostrzeżenia, trzeba podkreślić olbrzymi postęp w zakresie nauczania, jak również wyrazić żal pod adresem Dyrekcji, że wystawa trwała tak krótko. Wystarczyło to jednak, by przekonać się naocznie, jak pożyteczną jest ta placówka i jak sumiennie kształci powierzoną jej pieczy młodzież żeńską.

Janina D.

Osady wojskowe na regatach w Bydgoszczy

W związku z zbliżającym się terminem regat międzyklubowych, które odbędą się na torze regatowym w Łęgnowie w niedzielę, dn. 3-go lipca r. b., pragniemy podać jeszcze kilka szczegółów z działalności Wojskowej Sekcji Wioślarskiej przy B. T. W. w Bydgoszczy, którą opiekuje się z szczególną życzliwością Dowódca XV. Dyw. p. Generał Thommée. Ostatnio wybrano nowe władze Sekcji, w skład których weszli jako prezes kapitan pilot Błażyński, sekretarz por. Komorek, gospodarz kap. Splitt, skarbnik por. Malinowski, trenerzy por. Kaźmierczak i Kołacz. Liczba członków wynosi 60.

Przez całą zimę prowadziła Sekcja ćwiczenia w krytym basenie, a później na otwartej wodzie, przygotowując się intensywnie do regat. W niedzielę, 3 lipca na regaty w Bydgoszczy wystawi Sekcja 6 osad - czwórek, które składają się z 3 załóg Centr. Wyszkol. Podofic. Lotn., 2 załóg 61. p. p. i 1 osady 62 p. p. Praca prowadzona jest systematycznie i obliczona na dłuższą metę, a nie na dorywcze sukcesy. Nie wątpimy, że przy pomocy B. T. W. znanego ze swej ruchliwości i energji Sekcja Wojskowa zdoła niebawem zająć odpowiednie miejsce w wioślarstwie polskiem.

Gdzie można zakupić maski gazowe?

Wobec wzmożonej działalności propagandowej wśród społeczeństwa polskiego w związku z obroną przeciwlotniczą i przeciwgazową, pobudzone zostało zainteresowanie środkami tej obrony. Niejednokrotnie słyszy się zapytanie, gdzie można zakupić maskę przeciwgazową, gdzie można się dowiedzieć jak bronić dzieci przed trucizną, lub jak ochraniać żywność, zwierzęta, jak wreszcie zabezpieczać własne mieszkania i przysposabiać w nich schrony. Do udzielania tych informacyj powołana jest istniejąca już od 10 lat na terenie Polski Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej, przeto podajemy do wiadomości wszystkim mieszkańcom miasta i okolicy, że maski nabywać można w Komitecie Miejskim LOPP.

Informacyj w tej sprawie udziela instruktor OPLGaz. Magistrat. pokój 7 (Ratusz) tel. 600. Przy zamawianiu maski przeciwgazowej należy podawać obwód głowy w ctm. (miara czapki), bowiem maski są różnych wymiarów. Cena maski dla członków LOPP 20 zł za jedną sztukę, dla nieczłonków koszt maski wynosi 25 zł.

Informacje w sprawie zabezpieczenia mieszkań przed wtargnięciem trucizn chemicznych, obrony dzieci, żywności, zwierząt itp., udziela również instruktor OPLGaz. Magistrat, pokój 7 (Ratusz).

Niezależnie od tego, Liga posiada maski dla przemysłu, chroniące przed: kwasami, zasadami chem., amonjakiem, kurzami i pyłami mech. oaz pyłami i dymami trującemi nieorganicznemi.

warunków przyjęcia dzieci do gimnazjów i t. p. w każdy czwartek i sobotę od 4—5 po pol w lokalu szkoły ul. Paderewskiego 2. Zamiejscowym odpowiedzi listowne.

— **Największa impreza polska w Bydgoszczy.** W niedzielę, dnia 3 lipca br. na Stadjonie Miejskim w Bydgoszczy zostanie odegrane największe widowisko batalistyczne z udziałem wybitnych sił artystycznych — „Śmierć Ks. Skorupki" w 5 obrazach. W przedstawieniu udział biorą wszystkie formacje wojskowe — około 2000 osób. Początek o godz. 18 wiecz. Bilety od 50 gr. do 2 zł.

— **Ostre strzelanie.** 16 pułk ułanów w dn. 25. 6. br. przez cały dzień będzie przeprowadzał strzelania bojowe na strzelnicy bojowej 15 dyw. piech. w Jachcicach.

W dniu 28 i 30 czerwca br. na strzelnicy bojowej 15 Dywizji Piechoty Wlkp. przeprowadzać będzie 62 pułk piechoty ostre strzelanie. Drogi w tym kierunku strzeżone będą przez posterunki wojskowe.

— *Najbliższe posiedzenie Rady Miejskiej* odbędzie się dnia 30 bm. o godz. 19 w Ratuszu. Na porządku obrad znajdzie się m. in. wniosek Magistratu w przedmiocie wyboru Komisji Uzgadniającej w sprawie podwyższenia o 100 proc. opłat rzeźnianych, sprawy dotyczące ewidencji ruchu ludności itp.

Budujmy Flotę Narodowa

Przejęcie egzekucji administracyjnej przez władze skarbowe

Jak się dowiadujemy, przejęcie egzekucji administracyjnej (a więc należności podatkowych na rzecz związków komunalnych, opłat na rzecz Kasy Chorych i Z. U. P. U.) przez władze skarbowe nastąpi na całym obszarze Województwa Poznańskiego ze wyjątkiem m. Poznania z dniem 1 sierpnia 1932 r., w Poznaniu zaś z dniem 1 września 1932 r.

Od chwili przyjęcia egzekucji do przymusowego ściągania wszelkich należności podatkowych oraz innych danin i opłat publicznych uprawnieni będą wyłącznie sekwestratorzy podatkowi Urzędów Skarbowych.

Wzrost kosztów utrzymania w Bydgoszczy

Na podstawie obliczeń Miejskiego Urzędu Statystycznego, koszty utrzymania w maju w stosunku do kwietnia br. wzrosły w naszem mieście o 1,72 procent.

Z Koronowa

— *Koncert.* Dnia 29 czerwca rb. posterunek Policji Państwowej urządza koncert w parku Simensa w Witoldowie. Koncert rozpoczyna się o godz. 15, a wieczorem zabawa taneczna na sali p. Daluegi. Posterunek PP. w Koronowie ma nadzieję, że okoliczne obywatelstwo licznie się zgromadzi i poprze tę imprezę, tembardziej, że czysty zysk przeznaczą się na wdowy i sieroty po poległych urzędnikach Policji Państwowej.

Z turnieju zapaśniczego

W sobotę wieczorem rojno i gwarno było w ogrodzie Resursy Kupieckiej. Tysiączne rzesze miłośników sportu ciężkoatletycznego pod ekscytowane onegdajszem zwycięstwem Kawana nad benjaminkiem Bydgoszczy Sztekkerem, zaległy chmarą widownię, by móc się emocjonować decydującą walką Garkowienki z niesamowicie silnym i niebezpiecznym Kawanem. Każdy z widzów z głębi serca życzył Kawanowi porażki, by w ten sposób mogły być szanse finalowe Sztekkera wyrównane. Życzeniom sympatyków i zwolenników tegorocznego mistrza świata stało się zadość, gdyż po godzinie i 10 min. uciążliwej walki zwycięstwo na punkty odniósł Garkowienko. Były to zmagania doprawdy dwóch cyklopów, operujących jednaką siłą i techniką. Kawan przeciwstawiał spokojowi i opanowaniu Garkowienki brutalność, którą jednak nie zdołał wywalczyć sobie zwycięstwa.

Pozatem Martynoff w 9 min. rzucił na łopatki pociesznego Willinga, atletę silnego i technicznie nieźle wyrobionego, jednak niezgrabnego i nieporadnego.

Ciekawą była walka Tornowa z Niemcem Westergaardem. Polak błyskotliwą wprawą i techniką likwidował lekko niebezpieczne chwyty 160-kilogramowego przeciwnika. Walka nierozstrzygnięta.

Zkolei Sztekker mierzy swe siły z Rumunem Dimitrescu. Spotkanie obu tych nader pod względem techniki wytrawnych zapaśników było wprost klasycznie piękne. Sztekker górował nad Rumunem orjentacją, siłą i rutyną, mimo to jednak dzięki dobrej klasie Dimitrescu spotkania z nim nie rozstrzygnął.

Wkońcu pierwszorzędny atleta Estończyk Peterson już w 3 min. przygważdża do maty sympatycznego Lwowianina Waluszewskiego.

Znany na ringach wszechświatowych zapaśnik bulgarski, Ferestanoff zgłosił swój udział w turnieju bydgoskim, którego skład przewyższa obecnie „ilościowo i jakościowo" ostatni turniej mistrzowski we Wiedniu. Wystarczy wspomnieć, iż biorą w nim udział tuzy takie, jak Peterson, Garkowienko, Ferestanoff, Westergaard, Kawan, Tornow i inni, by uzmysłowić sobie, ile trudnych do zgryzienia orzechów ma Sztekker.

Wczorajszej niedzieli zapowiedź walki wolnoamerykańskiej między Sztekkerem a Westergardem ściągnęła do ogrodu Resursy Kupieckiej około 2000 osób. Walka ta była clou wieczoru. Po paru minutach zapasów Westergard chwycił Sztekkera w zabójczy chwyt za nogę przytrzymując przeciwnika 6 minut. Wreszcie Sztekkerowi udaje się wydostać z kleszczy Westergarda. Ten ostatni poraz wtóry chwyta Sztekkera i z brutalną zaciekłością poczyna mu ją wykręcać. Sztekker chwyt ten wytrzymuje przez 3 minuty, wreszcie aż siny z bólu, trzykrotnem uderzeniem o dywan poddaje się. Zacięty Niemiec mimo wezwań sędziego nie puszcza nogi Sztekkera, co wywołało olbrzymie wzburzenie publiczności. Chwyt Niemca likwiduje zdecydowana interwencja arbitra Brańskiego. — Porażkę Sztekkera przypisać należy olbrzymiej rozbieżności wagi, zważywszy, iż Westergard waży 170 kg. podczas gdy Sztekker 103 kg. Zwyciężyła olbrzymia nadwaga Niemca.

Garkowienko nierozstrzygnął swej walki z Rumunem Dimitrescu, który miał swój dobry dzień.

Równocześnie nierozstrzygnięto spotkania Konewa z Kawanem.

Estończyk Peterson już w 5 minucie wyciąga młynkiem Willinga na macie.

W końcu przedstawił sie publiczności nowy zapaśnik Bulgar Ferestanoff atleta silny, o dużej klasie technicznej, który też rodaka swego Martynoffa w 15 min. przerzutem przez ramię przygniótł do maty.

Dziś walczą Stekker — Peterson, Dymitrescu — Kawan (decydująca), Tarnow — Willing (wolnoamerykańska), Garkowienko — Westergarden. O

Teatr Miejski wynalazł sposób na kryzys

Każdy z mieszkańców Bydgoszczy we wtorek 28 bm. na przedstawieniu rewji warszawskiej z świetnym komikiem na czele Władysławem Walterem, otrzyma wiele cennych rad, jak zabezpieczyć się przed kryzysem. Oprócz tego znakomitego humorysty usłyszymy w rewji warszawskiej pt. Sposób na kryzys tej miary artystów jak pp. Bukojemska, Gabrielli, Alesco, Macherski, Olsza, Ney'owie, Kucharski i inni, których nazwiskami swojemi gwarantują za mile przepędzony wieczór, który będzie jednem pasmem wesołości. Bilety po cenach zwykłych nabywać można już w kasie Teatru.

Harcerze pomorscy u P. Prezydenta Rzeczypospolitej

Pan Prezydent Rzeczypospolitej weźmie udział w Jubileuszowym Zlocie Harcerstwa Pomorskiego nad jeziorem Garczyńskiem

Celem zaproszenia Pana Prezydenta na zlot dnia 26 czerwca rb. w godzinach południowych *została przyjęta przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej na audjencji delegacja Harcerstwa Pomorskiego*, w składzie harcmistrza Władysława Pieradzkiego — komendanta Chorągwi Pomorskiej Harcerzy i Harcmistrzów Wilhelma Słabego. Jarosława Kowalskiego, Podharcmistrzów Teodora Żuchowskiego, Tadeusza Cieplika i Aleksandra Rudnickiego, członków Komendy Chorągwi.

Delegacja Harcerstwa Pomorskiego została zameldowana Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej przez p. pułk. Dr. Riesera — Dowódcę 8 Dywizjonu Żandarmerji poczem po przywitaniu się Pana Prezydenta Rzeczypospolitej z poszczególnemi uczestnikami delegacji Komendant Chorągwi Pomorskiej druh Harcmistrz Władysław Wacław Sieradzki wygłosił następujące przemówienie:

Imieniem Harcerzy Pomorskich składam Panu Prezydentowi hołd należny i zapewnienie, że harcerze pomorscy świadomi swego posłannictwa czujnie stoją na straży granic Rzeczypospolitej, a w szczególności na straży sinych fal Bałtyku.

Harcerstwo pomorskie nietylko gotowe jest wystąpić czynnie, gdy zajdzie tego potrzeba, ale w chwili obecnej pracuje nad uświadamianiem szerokich mas młodzieży i społeczeństwa o historji i prawach Polski do odwiecznie polskiego morza! Przy tej okazji mamy zaszczyt wręczyć Panu Prezydentowi tablicę ilustrującą historyczny przebieg dziejów Pomorza Polskiego."

Po odebraniu *tablicy ilustrującej historyczny przebieg dziejów Pomorza Polskiego*, a wydanej nakładem Zarządu Oddziału Pomorskiego Z. H. P. na specjalnym papierze czerpanym, z odpowiednią dedykacją od harcerstwa pomorskiego męskiego, *Pan Prezydent Rzeczypospolitej raczył wygłosić do delegacji Harcerstwa Pomorskiego dłuższe przemówienie*, podkreślając w nim Swój życzliwy stosunek do młodzieży oraz wskazując w jakim kierunku powinno pójść wychowanie młodzieży dla Państwa w chwili obecnej, w której zewsząd słyszymy krzyki — które zwycięsko odeprzeć winniśmy sumienną i czujną pracą w kierunku pogotowia obronnego granic Państwa.

Po przemówieniu Swem Pan Prezydent Rzeczypospolitej na gorącą prośbę delegacji harcerstwa Pomorskiego *raczył łaskawie wbić gwóźdź pamiątkowy w drzewce sztandaru Chorągwi Pomorskiej Harcerzy* oraz zezwolił na wbicie gwoździa w tarcz pamiątkową, do czego upoważniony został p. *Gen. Stefan Pasławski*, dowódca O. K. 8, — przewodniczący Oddziału Pomorskiego Związku Harcerstwa Polskiego.

Zaszczytne wyróżnienie delegacji Harcerstwa Pomorskiego Męskiego zostało uwiecznione dedykacją Pana Prezydenta Rzeczypospolitej na portrecie Pana Prezydenta.

W dalszym ciągu audjencji raczył Pan Prezydent Rzeczypospolitej *zapowiedzieć łaskawy udział w Zlocie Harcerstwa Pomorskiego nad jeziorem Garczyńskiem w dn. 3 sierpnia rb.* jakoteż zapowiedzieć napisanie kilku słów do *„Jednodniówki Harcerstwa Pomorskiego 1917 — 1932 r.“*, która wydana zostanie z okazji piętnastolecia pracy harcerskiej na Pomorzu.

Na zakończenie audjencji Pan Prezydent Rzeczyposopolitej raczył łaskawie zezwolić na wspólną fotografję, którą dokonano w gabinecie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

Chwila ta bodaj czy nie jest najpiękniejszą w historji dziejów harcerstwa pomorskiego, a zaszczytne wyróżnienie sztandaru Harcerstwa Pomorskiego, przez wbicie gwoździa pamiątkowego przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej dodało harcerzom pomorskim otuchy i dalszych sił do walki o coraz lepsze jutro dla Najjaśniejszej Rzeczypospolitej w myśl wskazań Pana Prezydenta Rzeczypospolitej oraz doniosłych ideałów harcerskich, a do wytrwania w tej walce porywać będzie harcerstwo pomorskie — jego naczelne hasło:

„od morza płynie gromki zew;
i twardy rozkaz „Czuwaj“!

Niefortunny występ działaczy endeckich

W Goszowie (woj. krakowskie) miejscowi zwolennicy endecji zorganizowali wiec, który zakończył się dla nich klęską. Zebrani olbrzymią większością głosów wybrali na przewodniczącego sympatyka BBWR p. Antoniego Mańkuta. Pierwszy zabrał głos poseł Lech, który miał mówić o sytuacji gospodarczej państwa, lecz ilekroć pozwalał sobie na wycieczki przeciw rządowi czy Bezp. Blokowi, zebrani manifestowali sympatje dla rządów Marszałka Piłsudskiego. Po godzinnym, jałowym referacie pos. Lech jak niepyszny opuścił zebranie wśród wrogich okrzyków zebranych. Zaznaczyć należy, że ściągnięto na wiec bojówkarzy endeckich aż z Babic koło Oświęcima, Broszkowic, z Chełmku.

Nowy kodeks karny

Projekt nowego kodeksu karnego stanowić będzie, jak się dowiadujemy, przedmiot obrad szeregu posiedzeń Rady Ministrów. Być może wpłynie on już na porządek obrad najbliższego posiedzenia rządu.

Prawdopodobnie obrady Rady Ministrów nad tym projektem przeciągną się do połowy lipca. Projekt nowego kodeksu karnego — o ile zostanie przez rząd uchwalony — wydany będzie w formie dekretu około 1 sierpnia br.

Połączenie związków Kas Chorych

W dniach najbliższych rozważana będzie sprawa zamierzonego połączenia okręgowych związków Kas Chorych i Ogólnopaństwowego Związku Kas Chorych w jedną organizację pod nazwą „Związek Kas Chorych“. Połączenie to ma na celu oszczędności budżetowe. W sprawie tej odbędzie się specjalna konferencja w ministerstwie pracy i op. społ.

Nowa placówka „Legjonu Młodych“ powstała ub. niedzieli w Grudziądzu

Już Żeromski powiedział: „Polsce potrzeba na gwałt wielkiej idei“... Ta sama potrzeba nurtowała również serca kilkudziesięciu młodych ludzi z intelektualnej elity Grudziądza, którzy w niedzielę 26 b. m. przybyli o godz. 10 rano na zebranie organizacyjne „Legjonu Młodych“.

Po zagajeniu oraz odczytaniu i zreferowaniu przez delegata Komendy Okręgowej leg. Chutkiewicza, obecnym deklaracji ideowej — tego płomiennego zwierciadła trzeźwej i patrjotycznej myśli młodego, tryskającego życiem pokolenia polskiego wszystkich ogarnęło uniesienie.

Każdy głos w dyskusji promieniował niewypowiedzianą radością, że wreszcie konkretyzuje się i wciela się w życie to, za czem każdy tęsknił, to, czego pragnął i podświadomie przeczuwał każdy jako jednostka społeczna, pragnąca rzeczowej pracy dla Państwa.

Optymizm, wiara we własne siły oraz ufność we wspaniałe jutro Państwa Polskiego — oto trzy niezatarte cechy, które się wryły w serca młodych legjonistów na zawsze. Bo przecież nie co innego anieżeli narodowa duma musi ogarnąć każdego młodego Polaka, gdy widzi, że na kawale ziemi pomorskiej, tak nienawistnej dla pruskiego imperjalizmu, ale tak bezcennej dla Macierzy, słychać „szczęk rynsztunku“ Legjonu Młodych — tego „Legjonu“, który jako naczelne swe hasło od dzikich naddniestrzańskich jarów po wzburzone fale polskiego Bałtyku głosi „ofiarę trudu i ofiarę krwi“, tego „Legjonu“, w którego szeregi spieszą wszyscy młodzi zdolni i chętni do pozytywnej, wytężonej pracy dla Państwa, — tego wreszcie „Legjonu“, w którego duszy nie znajdzie nikt nawet cienia fatalnych przywar toczących generację przesiąkniętą atmosferą niewoli, czy pokutujących w grupach młodzieżowych, które w służbę tego przeżytego pokolenia niestety poszły.

Wymiana myśli młodego pokolenia polskiego, która w ciągu przeszło 3 godzinnego zebrania w Grudziądzu toczyła się nad gruntownym programem przebudowy całej struktury i każdej z osobna dziedziny schorzałego obecnie życia gospodarczego, społecznego, kulturalnego i politycznego naszego Państwa, odbije się potężnym dźwiękiem wśród tamtejszej ludności — rwąc do czynu młodych, wytrącając z letargu i zaślepienia starszych, otwierając oczy błądzącym i otumanionym.

„Legjon Młodych“ w Grudziądzu występuje do pracy z temi uczuciami w sercach i z taką trzeźwością myśli, jak na najlepszych patrjotów przystało.

Na komendanta Obwodu — do uroczystej inauguracji — powołano legjonistę Czarneckiego, na inspektora — legjonistę insp. Lubińskiego.

Zebranie zakończył delegat Komendy Okręgowej młodo legjonowem pożegnaniem w słowach: „Przed nami Polska — Legjoniści naprzód!“

Za akcję antypaństwową
Skazanie sądowników-komunistów

Toczący się od dwóch tygodni proces przeciw urzędnikowi Sądu Najwyższego Stanisławowi Szczottowi, jego siostrze również urzędniczce, Honoracie Szczottównie, oraz aplikantce sądowej Hannie Golczównie i innym oskarżonym o komunizm oraz akcję wywrotową — doczekał się wyroku.

Sąd skazał: Stanisława Szczotta na 6 lat ciężkiego więzienia, Hannę Golczównę, Chaję Leponównę, przyjaciółkę Szczota, Walentynę Najdusównę i Mieczysława Deterasińskiego na 4 lata ciężkiego więzienia, Surę Jungermanównę i Jerz. Dobrowolskiego na 3 lata więzienia. Wszystkich za należenie do partji komunistycznej i akcję antypaństwową.

Ponadto skazano Honoratę Szczottównę na jeden rok twierdzy za świadome przechowywanie komunistycznych druków.

Pozostałych oskarżonych uniewinniono wobec braku dostatecznych dowodów.

Spłacajcie zaległości podatkowe

Izba Skarbowa w Grudziądzu przypomina ogółowi rolników, że z końcem czerwca br. upływa termin korzystania ze 100 procent. bonifikat przy spłacie zaległości podatkowych, powstałych przed 1 października 1931 r. oraz spłaty tych zaległości bez kar za zwłokę.

W miesiącach lipcu i następnych do końca 1932 r. bonifikaty wynoszą już tylko 75 proc. względnie 50 procent.

Także płatnicy podatku przemysłowego mogą w czasie do końca lipca br. spłacić powstałe przed pierwszym kwietnia 1931 r. w tym podatku zaległości bez kar za zwłokę uzyskując jednocześnie bonifikatę w wysokości 35 proc. spłacanej każdorazowo sumy.

W miesiącu sierpniu bonifikaty przy tych zaległościach zostaną obniżone do 25 proc. a od 1 września nie będą wogóle przyznawane, wszelkie zaś zaległości z tego tytułu zostaną przymusowo ściągnięte wraz z normalnemi karami za zwłokę.

Potępienie niemieckich prowokacyj

Z inicjatywy BBWR odbył się ostatnio na terenie całego kraju szereg *wieców publicznych, względnie zebrań rad powiatowych BBWR.*, na których zapadły uchwały, wyrażające z okazji uroczystego obchodu *dziesięciolecia powrotu Śląska do Polski* braterskie pozdrowienia dzielnemu ludowi Śląskiemu oraz rezolucje, piętnujące wichrzycielską akcję niemców nieustannie, *zagrażających nietylko naszym granicom zachodnim, ale pokojowi całej Europy*. Rezolucje te zapewniały całkowite oddanie się rządowi Rzeczypospolitej, na którego wezwanie obywatele gotowi są ponieść największe ofiary z krwi i mienia w obronie całości naszych ziem.

Uchwały powyższe zapadły z *żywiołowym entuzjazmem uczestników wieców i zebrań*.

„Dar Pomorza“ w Dunkierce

Statek szkolny marynarki handlowej „Dar Pomorza“, który odbywa obecnie podróż ćwiczebną z uczniami wydziału nawigacyjnego Państwowej Szkoły Morskiej w Gdyni, zawinął w ostatnich dniach do Dunkierki.

Uczniowie Szkoły Morskiej zapoznają się z urządzeniami portowemi, oraz nawiązują bliski kontakt z miejscową kolonją polską.

Po kilkudniowym pobycie w Dunkierce „Dar Pomorza“ odpływa w dalszą podróż do Vigo.

Nowe płace w przemyśle budowl. na Pomorzu

Pomorskie organizacje pracodawców i robotników budowalnych wystąpiły do ministra pracy o nadanie mocy obowiązującej zawartej ostatnio umowie zbiorowej, na podstawie której stawki płac robotników w przemyśle budowlanym w Gdyni obniżone zostały o 10 procent, w innych zaś miejscowościach województwa pomorskiego o 12 procent.

Umowa ta obejmuje również miasto i powiat Bydgoszcz.

Niska metoda walki

Z Zarządu Syndykatu Dziennikarzy Pomorskich otrzymaliśmy poniższe pismo.

„Dnia 9 bm. pewien niepoczytalny osobnik dokonał ohydnego napadu na red. Mieczysława Mistata z Gdyni.

Wyrażając Koledze Mistatowi szczere współczucie, musimy stanowczo i wyraźnie zaprotestować przeciwko podobnym niskim metodom walki oraz oświadczyć, że nawet i podobne metody nie odstraszą żadnego dziennikarza od spełniania obowiązku względem kraju i społeczeństwa“.

Sępolno

— Z zebrania Z. O. R. W sobotę, dnia 18 bm. odbyło się miesięczne zebranie Zw. Oficerów Rezerwy, które zaszczycili swą obecnością pp. starosta Ornass i powiatowy kmdt. PW kpt. Potocki. Na zebraniu wysłuchano sprawozdanie ze zjazdu w Toruniu oraz omówiono walny zjazd w Gdyni.

— Na I stopień PW. W ub. niedzielę oddziały Zw. Strzeleckiego zdawały egzamin I stopnia PW. Kpt. Potocki przeprowadził egzaminy w miejscowościach — Kamień, Wymysłowo i M. Cerkwica. Wyniki egzaminów wypadły b. dobrze.

Instytut Badania Najnowszej Historji Polski zwraca się z wezwaniem do wszystkich zalegających z opłatą prenumeratorów zbiorowego wydania „Pism - Mów - Rozkazów“ Marszałka Piłsudskiego o wpłacenie należnych wydawnictwu rat na konto P. K. O. Nr. 22,9202 w nieprzekraczalnym terminie do dnia 1 lipca b. r. W razie nieuiszczenia rat przez zalegających z opłatami prenumeratorów — wydawnictwo będzie zmuszone bezzwłocznie po dniu 1 lipca wystąpić przeciwko nim na drogę sądową, co narazi opieszałych prenumeratorów na zbędne i nieproporcjonalnie wysokie w stosunku do zaległych opłat, koszta sądowe. 4371

Borzyszkowy, pow. chojnicki

— **Ciekawe zebranie Kółka Rolniczego.** — W niedzielę, dnia 12 bm. odbyło się na sali p. Pawłowskiego zebranie Kółka Rolniczego przy licznym udziale członków i gości. Prezes Kółka nauczyciel i wójt Słomiński z Gliśna wygłosił referat o znaczeniu dobrych dróg publicznych: państwowych wojewódzkich, powiatowych i gminnych i o najważniejszych ustawach i rozporządzeniach w tym przedmiocie. Pozatem zobrazował referat stan dróg gminnych na terenie wójtostw Borzyszkowy i Lipnice. Drogi te znajdowały się za czasów zaborców, wyciągających znowu pazury na ziemię pomorską, w stanie opłakanym, były one istną męczarnią dla ludzi i zwierząt pociągowych. Władze zaborcze nie troszczyły się wogóle o tutejszy odcinek zamieszkały wyłącznie przez ludność kaszubską. Wszelkie wnioski, skierowane to do Wydziału Powiatowego czy Landrata w Człuchowie w sprawie budowy i naprawy dróg, załatwiano odmownie. Niemcy zdołali w półtorawiekowej niewoli wybrukować w tym odcinku zaledwie 700 m. dróg Dopiero Polska naprawiła krzywdę, wyrządzoną ludności kaszubskiej tego odcinka. Prace i wyniki dokonane pod opieką władz polskich przy drogach w tym odcinku i w tak krótkim czasie naszego niepodległego bytu, są wprost podziwu godne. W roku 1928-30 wybudował Chojnicki Powiatowy Związek Komunalny szosę Lipnice — Borzyszkowy długości 4 km, którą Niemcy „trzymali życzliwie w oku". Na drogach gminnych zwieziono najuciążliwsze góry, zrobiono nasypy i wybrukowano najgorsze odcinki, np. zrobiono w roku 1931-32 na drodze Gliśno — Borzyszkowy 5 wykopów ogólnej długości 482 m, szerokości 8—12 m i głębokości do 3 m i 3 nasypy długości 503 m. — W gminie Prądzonka rozpoczęto z zniesieniem t. zw. Babiej Góry na drodze Prądzonka — Skoszewo. W ostatnich latach wybrukowano dróg: w Gliśnie 3.066 km, Dojsku 250 m, Borzyszkowach 181 m, Prądzowie 257 m, Kiedrowicach 346 m i Lipnicach 250 m. Oprócz tego wykonano szereg innych prac celem wzmocnienia dróg. Tytułem subwencji otrzymały wymienione gminy razem 11.240 zł i to z Starostwa Krajowego 5 tys. zł, Chojnickiego Powiatowego Związku Komunalnego 5640 zł i Powiatowego Funduszu Bezrobocia 600 zł.

Ludność okazywała z małemi wyjątkami dużo zrozumienia dla tych spraw społecznych, dostarczając na podstawie statutu o świadczeniach drogowych w naturze chętnie bezpłatnie robocizny pieszej i środków przewozowych, a częściowo także kamieni, gliny i żwiru. — Wykazaną subwencję zużyto jako zasiłki dla bezrobotnych płacąc im zapomogi na chleb w wysokości 30 gr. na godzinę.

Po odczytaniu komunikatów i załatwieniu innych spraw zamknięto zebranie staropolskiem pozdrowieniem „Niech będzie pochwalony."

Lubawa

— *Wspaniała rewja harcerzy lubawskich.* Idea harcerska rzucona na grunt lubawski 11 lat temu, rozrosła się i ogarnęła szerokie zastępy młodzieży. Stwierdził to „Dzień Harcerza", urządzony z inicjatywy komendanta Hufca lubawskiego p. profesora Czajkowskiego. W ub. sobotę o godz. 20, kierując się w stronę parku miejskiego, przemaszerowały przez miasto 2 drużyny żeńskie, 3 drużyny męskie i 2 gromady zuchów razem około 200 młodzieży. Pochód posuwał się przy dźwiękach orkiestry seminarjum.

W parku przy stole harcerskim pierwsze miejsce zajął pan dr. Wierzbowski prezes Koła Przyjaciół Harcerzy oraz licznie zgromadzona publiczność. Początek uroczystości dał komendant Hufca rozpalając w imieniu harcerzy ognisko. Rozbrzmiała z młodzieńczych piersi pieśń: „Płonie ognisko". I od tej chwili przez 2½ godziny płyną dźwięki pieśni, humor i śmiech, przeplatane wystąpieniami druhen i druhów. Program był bardzo obfity. Były nawet sceny egzotyczne, jak taniec czerwonoskórych indjan i pochód wielbłądów.

Pod koniec ze wzniosłą gawędą przeniosły się dusze harcerzy do czasów Chrobrego, Krzywoustego, Jagiełły i Jagiellończyka, by wierni ich idei stawić sobie hasło: „Frontem do morza". Modlitwą harcerską i pieśnią „Wszystkie nasze dzienne sprawy", zakończono ognisko. Na noc pozostała w obozie tylko, ta drużyna, która udaje się na Zlot Chorągwi Pomorskiej do Garczyna, reszta harcerzy zwartemi szeregami odmaszerowała do domu. W niedzielę, o godz. 8.30 kapelan drużyn lubawskich ks. profesor Gordon odprawił uroczyste nabożeństwo i wygłosił podniosłe kazanie. W nabożeństwie, prócz harcerzy i licznie zgromadzonej ludności, wziął udział w zastępstwie p. starosty p. referendarz Budnik, zarząd K. P. H. przedstawiciele organizacyj oraz grona nauczycielskie wszystkich szkół. Po nabożeństwie przedstawiciel p. starosty, w towarzystwie dr. Wierzbowskiego, prezesa K. P. H i p. prof. Czajkowskiego, komendanta Hufca, odebrał defiladę i dokonał przeglądu drużyn.

Dla upamiętnienia tego dnia dokonano przy wspólnej herbatce harcerskiej zdjęcia z przedstawicielem starostwa. Po południu odbyły się pokazy drużyn, na które licznie przybyła publiczność.

Przyjaciel harcerzy.

Dobrzejewice
pow. lipnowski

— *Złodzieje grasują — zamykać okna na noc.* Dnia 24 bm. o godz. 12.30 w nocy włamali się przez okno do plebanji w Dobrzejewicach złodzieje i skradli na szkodę W. Walewskiego, urzędnika państw. z Torunia przebywającego wraz z żoną w gościnie u księdza proboszcza, część garderoby i bielizny na ogólną kwotę 150 zł.

Złodzieje byliby skradli znacznie więcej. lecz zostali spłoszeni przez p. Walewską.

PRZETARG PRZYMUSOWY

W poniedziałek, dnia 27 czerwca sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego więcej dającemu za natychmiastową gotówkę: w Nowych Marzach, pow. Świecie u p. Jabłonowskiego o godz. 10: 1 lustro i 1 kredens; w Michału, pow. Świecie u p. Salczyńskiego o godz. 16: 1 motor elektryczny; we wtorek, dnia 28 czerwca w Grudziądzu, ul. 3-go Maja 19 o godz. 10: 1 bufet. Gr. 295

Zielniewicz, kom. sąd. w Grudziądzu.

ZAPOWIEDŹ. Podaje się do ogólnej wiadomości, że Walter Paweł Kaczmarek, kolejarz, kawaler, zamieszkały w Wejherowie przy ulicy Wałowej, syn ślusarza Jana Kaczmarka i jego żony Marjanny z domu Bubacz, zamieszkałych w Podgórzu, powiecie toruńskim; 2) Helena Runge, bez zawodu, zamieszkała w Gdańsku-Wrzeszcz, córka szewca Tomasza Runge'go i żony Marji z domu Łubiszewskiej, oboje zamieszkałych w Gdańsku-Wrzeszcz, chcą zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Gdańsku, Wrzeszczu i Wejherowie.

Wejherowo, dnia 20 czerwca 1932 r. (Nr. 130

Urzędnik stanu cywilnego:
w zastępstwie
(—) Kaczykowski,

TORUŃ

Ref. 675/32 4709

PRZETARG PRZYMUSOWY

Dnia 28 czerwca o 11 sprzedawać będę u spedytora Sadeckiego najwięcej dającemu za gotówkę: sypialnie, łóżko, wkładki do łóżek, nocne stoliki, maszynę do pisania, lustro i inne; o 12 przy Jagiellońskiej 14: maszyny ślusarskie, biurko, szafę, stoły, lustro i inne przedmioty.

(—) Rzymyszkiewicz, kom. sąd. w Toruniu.

Ref. 511/32 4708

PRZETARG PRZYMUSOWY

Dnia 28 czerwca 1932 r. o godzinie 12 w południe sprzedawać będę u spedytora Sadeckiego najwięcej dającemu za gotówkę: aparat elektroluks, biurko, patefon, kasę ogniotrwałą, deski do płotu, krzesła. bufet, obraz, kredens; o godzinie 14 przy ulicy Wielkie Garbary 27: kompletne urządzenie kawiarni.

Chrzanowski, kom. sąd. w Toruniu.

Ref. 675/32 4707

PRZETARG PRZYMUSOWY

Dnia 28 czerwca o godz. 12-tej licytować będę u spedytora Sadeckiego za gotówkę najwięcej dającemu: bufet dębowy fornierowany, fotel przed biurko, radjo-aparat z głośnikiem, maszynę do prania „Urania", kanapę pluszową czerwoną, szafę na rzeczy, zegar ścienny i wiele innych rzeczy.

Janowski, kom. sąd. w Toruniu, Szeroka 33.

PRZETARG PRZYMUSOWY

Dnia 28 czerwca 1932 roku o godzinie 12-tej przed południem sprzedawać będę u spedytora Sadeckiego najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: 1 gramofon, palto i wiele innych przedmiotów.

Kozak, kom. sąd. w Toruniu, Kościuszki 9.

PRZETARG PRZYMUSOWY

Dnia 28 czerwca 1932 r. o godz. 11 przed południem sprzedawać będę u spedytora Sadeckiego za gotówkę: 1 samochód Laurin & Klement osobowy, stół, szafę do rzeczy, krzesła, lustro, umywalnię, 2 nocne stoliki, 2 ubrania męskie, futro męskie, palto męskie, 3 poduszki haftowane.

Linde, kom. sąd. w Toruniu.

UCHWAŁA. W sprawie podania Adolfa i Jadwigi małżonków Ciesielskich, spólników F-y Kryszczyński i Ciesielski jawn. spółki handl. w Toruniu, zgłoszono do Sądu dnia 23 czerwca 1932 r. o odroczenie wypłat, wyznacza się na dzień 12 lipca 1932 h. 11 pok. 7 niżej podpisanego Sądu termin rozpoznawczy, na który mogą przybyć wierzyciele celem udzielenia Sądowi wyjaśnień. 4710

5 N. 15/32. Sąd Grodzki.

BYDGOSZCZ

Zl. 994/8

PRZETARG PRZYMUSOWY

We wtorek, dnia 28 czerwca 1932 r. o godz. 11 przed południem sprzedam przy ul. Ujejskiego 23 st. nr. najwięcej dającemu za gotówkę: 2 umywalki, 1 toaletę, 1 kozetkę, 1 bufet, 2 fotele, 1 stół i krzesło, 1 stolik, kanapa, 2 szafy, łóżko, 1 stolik, biurko i fotel, 1 leżankę, 2 obrazy.

Malak, kom. sąd. w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY

We wtorek, dnia 28 czerwca 1932 r. o godz. 9,45 przed południem sprzedam przy ul. Toruńskiej 11 st. nr. najwięcej dającemu za gotówkę: urządzenie składu kolonj. i restaur., 2 kasy rejestracyjne, zegar, stoły, 10 butelek konjaku, lustro, obraz, piec. Zl. 993/8

Malak, kom. sąd. w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY

We wtorek, dnia 28 czerwca 1932 r. o godz. 10-tej przed południem sprzedam przy ul. Fordońskiej nr. 60 st. nr. najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: 1 biurko, 1 fotel wybijany gobeliną, szafę do akt, ławkę koszykową, 5 mtr. kw. drzewa opałowego. (Zl. 890/8

M. Betrand, kom. sąd. w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY

We wtorek, dnia 28 czerwca 1932 r. o godz. 9-tej przed południem sprzedam przy ul. Śląskiej nr. 19 najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: 1 kanapę pociągniętą gobeliną. Zl. 889/8

M. Betrand, kom. sąd. w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY

We wtorek, dnia 28 czerwca 1932 r. o godz. 11-tej przed południem sprzedam przy ul. Fordońskiej 41 st. nr. najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: większą ilość fornierów, około 400 mtr. kub. desek sosnowych (szalówek) 25 mm., 2 biurka czarne, szafę do akt, 2 biurka, maszynę do pisania „Schmidt Premier", maszynę do pisania „Ideal", regał do kartotek, kasę ogniotrwałą, 19 żelaznych dźwigarów 3½ mtr. długości, około 3 mtr. kub. desek sosnowych (szalówek), około 9 mtr. kub. desek sosnowych (szalówek), pełen piec około 20 mtr. długości desek sosnowych (szalówek) i piec około 20 mtr. długości fornierów pól fabrykatów, 2 wózki, około 7 mtr. kub. desek sosnowych i 2 biurka. Zl. 891/8

M. Betrand, kom. sąd. w Bydgoszczy.

PRZETARG

Dnia 28 czerwca br. o godz. 10-tej sprzedam przy ul. Grunwaldzkiej 33 za natychmiastową zapłatą: 1 tokarkę i 1 wiertarkę. Zl. 916/8

Wierzbicki, kom. sąd. w Bydgoszczy.

Sport i Kultura Fizyczna

Nr. 15. Nasz tygodniowy Dodatek Sportowy Rok III.

Do Los Angeles po zwycięstwo

16 sportowców polskich wyjeżdża po laur olimpijski

Już za kilka dni, 1 lipca s.s. „Pułaski", zawiezie za ocean polską ekspedycję olimpijską.

Choć barwy nasze w roku bieżącym reprezentowane będą w trzech tylko dziedzinach sportu: **lekkiej atletyce, wioślarstwie i szermierce, nigdy nie wysyłaliśmy na Olimpjadę tak wartościowej ekspedycji**, nigdy nie jechaliśmy z tak wielkiemi szansami na zdobycie punktów.

Po raz pierwszy bowiem od chwili istnienia sportu polskiego wyruszamy na igrzyska, nie po to aby zadokumentować tylko swą obecność, lecz **aby walczyć z najlepszymi, i aby zwyciężyć.**

W tej wspaniałej walce **o laur olimpijski** największej szans rokuje występ naszych lekkoatletów. Kusociński wystawił świadectwo swej klasie, uzyskując najlepszy tegoroczny czas uzyskany na świecie w biegu na 10 klm. (30:31 4), oraz **ustanawiając w Antwerpji rekord świata na 3 klm. fenomenalnym wynikiem 8 min. 18.8 sekund.**

Jedyną, ale zato niezwykle poważną konkurencją Polaka będą Finnowie: Virtanenem i Isohola, który rozprawił się z drugim rekordem Nurmiego na 5 klm. uzyskując czas 14 m. 16,0 sek.

Tak czy owak w tej niepodzielnej dotychczas domenie Finnów, Kusociński **odegra bez żadnej wątpliwości rolę dominującą.** Czy w walce na bieżni uda mu się pokonać uczniów Nurmiego — trudno dziś przewidzieć, ale napewno można twierdzić, że będzie to walka równego z równy-

mi, która sportowi polskiemu nada blasku jakim nie lśnił dotychczas jeszcze nigdy.

Drugim asem atutowym naszej ekspedycji będzie świetna **dyskobolka Jadwiga Weissówna, godna następczyni niezapomnianej triumfatorki Olimpjady amsterdamskiej — Konopackiej - Matuszewskiej** prześcignęła swą mistrzynię, bijąc rekord światowy naszej eks-sławy o prawie trzy metry.

Niezwykła regularność rzutów Weissówny, jej spokój i opanowanie pozwalają przypuszczać, że sympatyczna pabjanczanka zawodu nam nie zrobi.

Trzecim lekkoatletą polskim, startującym w Los Angeles będzie **Heljasz w kuli i dysku.** Olbrzym poznański, ważący 104 klg., operuje dziś wynikami, które jeszcze kilka lat temu przyozdobiłyby jego skronie laurem mistrza świata. W kuli stale przekracza 15 i pół metra, w dysku zbliża się **do 48 mtr., a onegdaj pobił rekord Polski i świata w pchnięciu kulą oburącz, mając wynik 28,86 mtr.**

Ostatnią naszą wedetą lekkoatletyczną **będzie płotkarka warszawska Schabińska.** Jej czas w 60 mtr. przez płotki — 12.4 sek. otworzy Schabińskiej z pewnością miejsce w finale tej konkurencji.

Pozatem w lekkiej atletyce prawdopodobnie wyjedzie jeszcze trzech zawodników: **Pławczyk**, który w sobotę ustanowił nowy rekord Polski, skacząc w zwyż 193 cm., **Siedlecki** w dziesięcioboju i **Kostrzewski** w biegu 400 mtr. przez płotki.

W szermierce reprezentować nas będzie na Olimpjadzie **sześć najlepszych kling polskich.** Suski, Nycz, Friedrich, Dobrowolski, Seyda i Papee. Jadą oni po zwycięstwo drużynowe w szabli, gdzie obok takich graczy jak Anglicy, Holendrzy, Francuzi i Niemcy, będą musieli zmierzyć swe siły z potęgami broni ciętej Włochami i przedewszystkiem Węgrami.

Drużyna polska niezwykle starannie trenowana przez trenera Szombathelyego jedzie do Ameryki po starannem przygotowaniu, w którem znalazło się nawet miejsce na kilkunastodniowy wspólny trening w Budapeszcie.

Ostatnim atutem Polski w Los Angeles będzie **wioślarstwo.** Wioślarstwo posiada u nas wspaniałe tradycje, przypieczętowane tytułami mistrzów i wicemistrzów Europy, zdobytemi w ostatnich latach przez **wioślarzy poznańskiego klubu K. W. 04.**

To też dwaj słynni zawodnicy tego klubu Budziński i Mikołajczyk reprezentować będą Polskę **w dwójkach bez sternika**, podczas kiedy kombinowana załoga **W. T. W. i A. Z. S.** w składzie Braun, Kobyliński, Ślązak, Urban pod sterem Skolimowskiego walczyć będzie o szanse Polski w **dwójkach i czwórkach ze sternikiem.**

* * *

Dla należytego obsłużenia naszych czytelników w WIADOMOŚCI Z X OLIMPJADY W LOS ANGELOS, Redakcja naszych wydawnictw, nie szczędząc kosztów, zapewniła sobie STAŁĄ OBSŁUGĘ TELEGRAFICZNĄ WIADOMOŚCI OLIMPIJSKICH, która informować nas będzie bezpośrednio o przebiegu każdego dnia igrzysk, co daje pełną gwarancję, że NASZE WYDAWNICTWA WIADOMOŚCI OLIMPIJSKIE PODAWAĆ BĘDĄ PIERWSZE NA POMORZU.

Świetne wyniki

pierwszego dnia lekkoatletycznych mistrzostw Polski

W sobotę, na stadjonie Legji rozpoczęte zostały lekkoatletyczne mistrzostwa Polski, które zgromadziły na starcie elitę zawodników z całej Polski, w imponującej liczbie około 150.

W pierwszym dniu mistrzostw *uzyskano szereg znakomitych wyników.* Poza ramami mistrzostw, jako dwie konkurencje przedolimpijskie eliminacyjne rozegrane zostały — *skok wzwyż, oraz w kuli.*

W skoku wzwyż — *Pławczyk (AZS) uzyskał wspaniały wynik 196 cm.*, ustanawiając *nowy rekord Polski.* Jest to najlepszy wynik, jaki w tej konkurencji uzyskano w Europie.

W pchnięciu kulą oburącz świetnie dysponowany *Heljasz ustanowił nowy rekord polski i światowy, mając wynik 28.86 mtr.* Prawą ręką wypchnął Heljasz 15.55 mtr., co stanowi nowy rekord Polski. **Lewą — 13.31 mtr.**

Regaty wioślarskie w Warszawie

Warszawa, 27. 6. (PAT) W sobotę rozegrane zostały na Wiśle pod Warszawą pierwsze w tym sezonie międzyklubowe regaty wioślarskie z udziałem osad klubów prowincjonalnych. Rozegrano przedbiegi i półfinały. Wyniki rozgrywek pierwszego dnia są następujące: czwórki wyścigowe młodszych: pierwszy klub wioślarski Płock 8:12, w drugim przedbiegu zwyciężyła Polonja 7:56 przed W. T. W. Ósemki nowicjuszy pierwsze: Wisła 7 min. 1 sek., druga AZS. Poznań. Jedynki nowicjuszy: pierwszy Usłupski (AZS. Kraków). Czwórki półwyścigowe panów: pierwszy AZS. Warszawa 6:34. Ósemki młodszych: pierwsza Wisła 7 min. W drugim przedbiegu zwyciężył AZS. Poznań 7 min. 15 sek. Jedynki: pierwszy Werey (AZS. Kraków).

Półfinał biegów. Czwórki młodszych: pierwszy Płock, w drugim półfinale Polonja. Półfinał ósemek o mistrzostwo Warszawy. W pierwszym półfinale Syrena 6,48, drugi oficerski Jachtklub. W drugim półfinale zwyciężył klub poznański (04) w czasie 6 min. 37,8 sek. przed AZS. Warszawa.

Międzyklubowe zawody bokserskie w stolicy

Warszawa, 27. 6. (PAT) W niedzielę odbyły się w teatrze Nowości *międzyklubowe zawody bokserskie* przy udziale bokserów stołecznych, Poznania i Łodzi. Wyniki ważniejszych spotkań. W wadze koguciej spotkanie pomiędzy mistrzem Polski Polusem (Warta) a Śmiechem (CWS.) zakończyło się zwycięstwem Poznańczyka na punkty. W wadze piłkowej Cyran (Łódź) zwyciężył na punkty Slovackiego (Warszawianka), w wadze średniej odbyło się sensacyjne spotkanie pomiędzy Majchrzyckim (Warta) a Karpińskim (CWS.), zakończone wynikiem remisowym. W wadze półciężkiej walczył Rostow (Łódź) i Doroba (Legja). Walka ta zakończyła się wynikiem nierozstrzygniętym.

Jak pobiłem rekord Nurmiego?

Kusociński udziela wywiadu korespondentowi Pat'a w Brukseli

Bruksela, 26. 6. (PAT) Janusz Kusociński, mistrz świata na 3000 mtr., udzielił korespondentowi PAT'a w Brukseli następującego wywiadu:

„Biegnąc w Antwerpji na 3000 mtr., nie sądziłem, że uda mi się pobić rekord światowy. Uzależniałem to zresztą od wyniku, uzyskanego na pierwszych 1500 metrach. Gdyby wynik na tym dystansie był dostatecznie dobry — wówczas drugą połowę dystansu starałbym się wyciągnąć na rekord.

Na 1500 m., spojrzałem na zegarek: zrobiłem 4:15 sek. starczyło więc zrobić następne 1500 m. w czasie 4:15 sek., żeby rekord Nurmiego na 3 klm. pobić.

Będąc na 300 m. przed taśmą znów spojrzałem na zegarek i wiedziałem już, że rekord Nurmiego został przezemnie obalony."

Chcą pobić rekord Kusocińskiego

Helsingfors, 21. 6. (PAT). Dziś w poniedziałek odbędą się w Helsingforsie zawody lekko-atletyczne, na których Lethinen i Isoholo zaatakują nowy rekord światowy na 3 tys. metrów, ustanowiony przez Kusocińskiego w Antwerpji oraz rekord Nurmiego na dwie mile angielskie.

Mecze ligowe

Poznań, (tel. wł.) Warta — Czarni 1:0 (0:0).

Siedlce (tel. wł.) Warszawianka — 22 pp. 2:2 (2:1).

Warszawa (tel. wł.) Legja — Pogoń 1:2 (0:2).

Kraków (tel. wł.) Cracovia — Polonja 6:2 (1:0).

Drużyny zagraniczne w Polsce

Łódź (tel. wł.) Ł. K. S. — Red Star Olimpique (Paryż) 4:1 (2:1).

Katowice (tel. wł.) Rapid (Wiedeń) — Ruch (Wielkie Hajduki) 4:0).

Red Star zwycięża Garbarnię 4:3

Kraków, 27. 6. (PAT). W Krakowie bawiła w sobotę drużyna paryska *Red Star Olimpique*, która *rozegrała mecz z Garbarnią odnosząc ciężko wywalczone zwycięstwo 4:3 (2:0)*

Red Star okazała się drużyną przereklamowaną. Technicznie paryżanie górowali nad Garbarnią, niemal gra ona na poziomie naszych czołowych klubów ligowych. Najlepszym ich graczem jest bezwątpienia bramkarz Platko. Wyróżnili się poza tem: środkowy pomocnik Diaz i Finamore.

Jugosławja — Grecja 3:1

Białogród, 27. 6. (PAT). W niedzielę rozpoczęły się w Białogrodzie rozgrywki piłkarskie o puhar bałkański. **Pierwszy mecz rozegrany pomiędzy Jugosławją a Grecją przyniósł zwycięstwo Jugosławji w stosunku 3:1.**

Vienna — Ujpest 5:3

Wiedeń, 27. 6. (PAT). W zawodach piłkarskich o puhar środkowo-europejski Vienna pokonała Ujpest 5:3 (3:2 na korzyść Ujpest).

Turniej tenisowy o puhar wędrowny w Inowrocławiu

Sekcja Tenisowa K. S. „Goplanja" w Inowrocławiu urządza w dniach 15. 16 i 17 lipca rb. turniej tenisowy *o puhar wędrowny Uzdrowiska Inowrocław.*

Dla zwycięzców przeznaczone nagrody.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela sekretarz Sekcji Tenisowej p. Stefan Kornaszewski w Inowrocławiu, ul. Toruńska 26.

Połubicki mistrzem Pomorza w jeździe kolarskiej na szosie

Wczoraj odbyły się *zawody kolarskie na szosie o mistrzostwo Pomorza*, zorganizowane przez P. Z. T. K. Długość trasy wynosiła *100 klm.* Do zawodów stanęło 8 kolarzy. Pierwsze miejsce zajął *Połubicki (Olimpja)* w czasie 3,17,42, drugie miejsce Jamroga (Sokół I, Grudziądz).

Polski bokser Poreda zwyciężył sławnego Schaafa

Nowy Jork, 27. 6. (PAT). W meczu bokserskim Polak Stanisław Poreda wagi ciężkiej pokonał po 10 rundach w walce na punkty Erne Scharfa. Zwycięstwo to wywołało sensację w amerykańskich kołach sportowych. Schaaf bowiem jest jednym z najlepszych bokserów świata. Na liście mistrzów świata zajmuje on trzecie miejsce za Schmelingem i Sharkeyem.

Prasa belgijska o polskim biegaczu

Bruksela, 26. 6. (PAT) Cała prasa belgijska zamieszcza *obszerne wzmianki* o *Kusocińskim* po jego rekordowym wyniku, uzyskanym ub. niedzieli w Antwerpji na 3 klm.

Belgowie uważają Kusocińskiego za następcę Nurmiego i wróżą mu jeszcze większą przyszłość niż ta, jaką miał Nurmi. Wszystkie dzienniki przytaczają zgodnie słowa wielkiego Finna, który powiedział w swoim czasie, że jego rekord na 3 klm. jest jednym z najlepszych wyników, jakie kiedykolwiek osiągnął.

Ogłoszenia: wiersz milim. na stronie 7-łamowej . . 0,25 zł
w teksie na pierwszej stronie . . . . 1.50 zł
na drugiej i trzeciej stronie 1 zł — w teksie . . . . . . 0,60 zł
Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki
W Gdansku za wiersze m/m na stronie 7-łamowej. . . . . . 15 fen.
„ „ „ „ „ 4 „ . . . . . 50 fen.
Drobne za słowo 5 fen, — tytułowe . . . . 10 fen.
Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Dla wszelkich spraw spornych właściwe są Sądy w Toruniu. Za terminowy druk przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny Wacław Górnicki w Toruniu, Słowackiego 19/21
Red. odpowiedzialny na Bydgoszcz Józef Dobrostański Mostowa 6
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska Wł. Cieszyński, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p.
Redaktor odpowiedz. na Gdynię Wiktor Mielnikow Gdynia, Świętojańska
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław, Władysław Kawałkowski Inowrocław, Rynek 25.
Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz, Józef Stanach, Rynek 10/II.
Za ogłoszenia odpowiada administracja
Wydawnictwo: „Dzień Pomorski", „Dzień Bydgoski," „Gazeta Morska", „Dzień Grudziądzki", „Dzień Kaszubski", „Dzień Kujawski"
Nakładem i czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu

Abonament miesięczny wynosi
w ekspedycji miejscowych agencjach . . . . 3.— zł
z odnoszeniem do domu w Toruniu . . . . 3.40 zł
przez pocztę z odnoszeniem . . . . 3.36 zł
pod opaską . . . . 4.50 zł
w Gdańsku przez pocztę . . 2.50 gd przez chłopca . . . . 2.30 zł
z odbieraniem w administracji wprost gd 2, zagranicą 4 gd . . 7.— zł
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma
PRENUMERATA „DNIA KUJAWSKIEGO" miesięcznie w administracji 2.70 zł — na pocztach już z odnoszeniem kwartalnie 9.27 zł, miesięcznie 3,09 zł